Nr. 56. Dnia 25 lutego. Niedziela. Dnia 13 (25) lutego 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	Zygfryda Biskupa.
Poniedz.	Aleksandra B. M.
Wtorek:	Leandra B. W.
Środa:	Romana Opata.

Wschód słońca o godzinie	6-ej	minut	58
Zachód „	5-ej	„	30
Długość dnia godzin	10	„	32
Przybyło „	2	„	54

Wschód księżyca o godzinie .. minut .. w.
Zachód „ 8 35 r.
Wysokość wody na Wiśle st. 2 c. 11 (st. 2 c. 10)
Dziś o godzinie 4-ej zrana zimna 0°.

Czwartek:	Albina B. i Antoniny M.
Piątek:	Heleny Cesarzowej.
Sobota:	Kunegundy Cesarzowej.
Niedziela:	Kazimierza Królewicza.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Nadesłane.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Sławoboja, jutro Mirosława.

Zgromadzenia: Zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości. (Biuro Towarzystwa przy placu Wareckim—10 zrana.)— Sesja zgromadzenia czeladników szewckich. (Gospoda szewcka—4 po południu.)

Wybory: Wybory na maklerów przysięgłych giełdy warszawskiej. (Gmach giełdy przy ulicy Królewskiej — 10 zrana.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66— codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)— Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)

Zabawy: Konkurs łyżwiarski i wyścigi na łyżwach. (Sadzawka w lokalu Towarzystwa cyklistów na Dynasach—12 w południe.)

Koncerty: Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—5½ po południu.)

Widowiska: Przedstawienie amatorskie dla członków Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy oraz osób zaproszonych, złożone z jednoaktówek: „Gramatyka, czyli kandydat do rady powiatowej" i „Siostra Kacperka" oraz żywych obrazów: „Powrót flisaków" i „Anioł stróż". (Lokal Towarzystwa przy ulicy Świętokrzyskiej, wprost Jasnej—8 wieczorem.) — Przedstawienie prestidigitatora p. Władysława Rybki. (Sala Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krak.-Przedm.—8 wieczorem.)

Teatry: **Wielki:** dziś „Trubadur" (opera—z udziałem pań Libji Drog i Emmy Leonardi oraz pp. Eugenjusza Durot'a i Henryka Broggi-Muttini'ego); jutro „Mignon" (opera—z udziałem panny Kazimiery Hellerówny oraz p. Ernesta Colli'ego; — **Rozmaitości:** dziś „Bajki" (komedja) oraz „Czyja wina?" (komedja); jutro „Pan Benet" (komedja), „Panna z posagiem" (komedja) oraz „Boubouroche" (sztuka); — **Mały:** dziś „Stoliki magnetyczne" (krotochwila) oraz „Weseli spadkobiercy" (operetka); jutro „Zaklęty zamek" (operetka). (7½ wieczorem.)

— Dziś w kościele św. Marcina (po-augustjanskim) ks. Podczaski, rektor tegoż kościoła, na solennej wotywie dopełni poświęcenia nowowyrestaurowanego ołtarza Oczyszczenia N. Panny Marji.

— Dziś odbywać się będą trzecie nabożeństwa pasyjne z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami w następujących kościołach parafjalnych, o godzinie 4-ej po południu:

w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie;
w kościele św. Krzyża;
w kościele św. Antoniego (po-reformackim- przy ulicy Senatorskiej;
w kościele św. Aleksandra;
w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej;
w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście;
w kościele św. Trójcy na Solcu;
w kościele Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie;
w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach;
w kościele Najświętszej Panny Marji Loretańskiej na Pradze,

Również odprawione dziś będą nabożeństwa pasyjne w kościołach filjalnych:
św. Marcina (po-augustjańskim) przy uliicy Piwnej;
Matki Boskiej Łaskawej (po-pijarskim) przy ulicy Świętojańskiej;
w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach;
św. Ducha (po-paulińskim) w języku niemieckim, oraz w kaplicach instytutowych: św. Kazimierza na Tamce, przy szpitalu Dzieciątka Jezus, w kaplicy Towarzystwa dobroczynności i w kaplicy przy zakładzie penitentek przy ulicy Żytniej.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro zaś odprawione będzie nabożeństwo pasyjne w kościele św. Ducha (po-paulińskim) z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawione będzie o godzinie 9-ej zrana solenne nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. księdza Juljana Zdzitowieckiego, b. rektora tegoż kościoła. Zakończy odśpiewanie wigilji przy wzniesionym na środku kościoła katafalku.

Regulacja Wisły i jej dopływów.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Petersburg, d. 21-go lutego.

Zapobieżenie klęskom powodziowym, jakie nawiedzają Królestwo Polskie, wchodzi od lat kilku już w program działalności ministerjum komunikacyj. Wykonanie zaprojektowanych robót jest jednak tak ściśle związane z poniesieniem odrazu znacznych ofiar przez skarb państwa, że wobec chwilowej konieczności nie przekraczania swojego budżetu ministerjum komunikacyj nie zdołało dotąd przeprowa-

Nienaturalna historja psa.

Przez

Adolfa Dygasińskiego.

I. Taki, co psy topi.

Choroba zwaliła z nóg Kubę Nawrota i więcej, niż pół roku leżał. Boki sobie odleżał, kwękał, stękał, mruczał, stracił rachubę czasu — święto nie święto. Miał jakieś bolenie: w piersiach grało, czuł żganie, duszność, w krzyżach rwało. Różni ludzie radzili to i owo: pomogło, nie pomogło. Bieda w chałupie aż kwiczała.

Jednego dnia rano chłop słyszy — w kościele wielkie dzwony biją.

— Maryna, komuż to tak dzwonią? — pyta żony.

— Cóż ty nie wiesz? Wielka niedziela, Pan Jezus zmartwychwstał!

— Ooo!... O świecie, o Bogu człek zapomniał.

Dźwignął się, klęknął przy swoim barłogu, mówił pacierz, bił się w piersi: „Boże Ojcze, bądź miłościw grzesznej duszy mojej!"

— Zelżyło mi — powiada — może Pan Jezus odmienił.

Wyszedł przed chatę. Wiosenne słoneczko grzało i świeciło, wróble świerkały, zapach młodej wierzbiny czuć było w powietrzu, w dali zieleniały oziminy. Założył ręce, siadł na przyźbie i myślał:

— Może słońce wyciągnie ze mnie resztę choróbska.

Po wsi roili się ludzie odświętnie ubrani, przechodzili koło chałupy, a co kto spostrzegł Nawrota, aż się brał za głowę, mówiąc:

— Tyli chłop i tak schorzał! Zdziebełko jacy, pasyjka! Wywłoka taki, jemu na cmentarz prawie.

Rzeczywiście, Kuba ogromnie wychudł, był żółty, jakby go woskiem polał, oczy w dołach, a na głowie z prawej strony wisiał kołtun.

Spostrzegłszy pod ścianą gospodarza, pierwsza przybiegła do niego suka Finka, jakaś zbiedzona, pochuchrana; łasiła się, merdała ogonem, liznęła nawet parę razy chude ręce Nawrota.

Przypomniał sobie, że ma gospodarstwo, i bosemi nogami, wybielałemi od leżenia, chwiejąc się, przeszedł podwórko, pełne gnoju. Otwiera skrzypiące drzwi stajenki. Bury szkapa, skóra i kości, stał ze spuszczonym łbem przy żłobie, a kiedy drzwi skrzypnęły, odwrócił głowę, spojrzał i zarżał. Jeszcze bardziej zbiedzona była krowina z cielęciem, żuła jakby swój własny język, a ledwie się na nogach trzymała.

— Trzeba tu, widzę, zrobić porządek z gadziną— mruknął pod nosem Nawrot i markotny jakiś wrócił pod chatę.

Wzdychał i patrzył na ludzi przechodzących drogą: mieli na sobie dostatnie sukmany, pasy, nowe buty; baby — tureckie szmaty na głowie, bielutkie obleczenia.

Z izby wylazło teraz troje dzieci Nawrota: Zośka, Stasiek i Jagusia; najstarsza—pięcioletnia, najmłodsza—jednolatka, chodzić to jeszcze nie umiało i ciągle ssało swój palec. Te pisklęta obsiadły wkoło ojca, także się grzały do słońca.

— A gdzie Franek?—zapytał chłop, nie widząc wśród dzieci najstarszego syna.

W odpowiedzi na to, zerwała się zaraz Zośka, pobiegła do bramki podwórka i swoim dziecięcym, piskliwym głosem zaczęła wołać:

— Flaneek! Flaanek!... A pódź-ze, zatlaciony laku, kiej tatuś wola!

Na to wołanie nadbiegł dwunastoletni może chłopak, szczupły, nad wiek wyrosły. Miał on na sobie kabat, widocznie z matki, bo bardzo przestrony i z długiemi rękawami, pozawijanemi ku łokciom, a cały w strzępach. Franek w jednej ręce trzymał otwarty kozik, w drugiej—kawałek wystruganego drewna.

— Czego się wałęsasz za domem?—rzekł ojciec szorstko.

Chłopak nic nie odrzekł, tylko otarł nos rękawem i wtedy ojciec zwrócił uwagę na wystrugane drewno.

— Zbytniku jeden, nie wiesz, że w takie wielkie święto grzech kozikiem strugać?... A pacierz mówić, Pana Boga chwalić, nie obrażać!... Ja tu zaraz z wami porządek zrobię, sobaki!

Słysząc to, Zośka czemprędzej się przeżegnała i udawała, że odmawia pacierz, którego nie umiała.

Nawrot odebrał Frankowi wystrugane drewno i w oburzeniu chciał je rzucić w brudną kałużę przed chatą, kiedy naraz spostrzegł, że to jest krzyżyk. Zamglonym wzrokiem przypatrzył się uważniej i na krzyżu rozpoznał delikatnie kozikiem wyrzeźbiony wizerunek Zbawiciela. Rysy twarzy złagodniały mu nieco, nieznacznie krzyżyk do ust przycisnął i pocałował. Mimowoli nasunęło mu się teraz pytanie: „Czy grzechem jest struganie w wielkie święto krzyżyka?" Raz mu wypadało, że—tak, drugi raz, że—nie.

Wśród tych wątpliwości wzrok jego padł przypadkiem na strzechę stodoły i twarz przybrała wyraz bardzo przykrego zdziwienia.

— A to co takiego?—spytał, zwracając się do Franka.—Wichura, widzę zerwała poszycie ze stodoły?...

— Ej, to nie wichura, tatusiu! Matusia mi kazała tę strzechę obedrzeć, bo bury i wiśniocha już od tygodnia nie mają co jeść, a słomy nikt nam nie chciał pożyczyć... Na sieczkę poszło!...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

dzić regulacji Wisły w zakresie, uznanym za nieodzowny.

Każda przeto nowa myśl, rzucona w sprawie powyższej, a tem bardziej stwierdzenie możliwości skutecznego i śpiesznego przeprowadzenia robót regulacyjnych, witane być muszą życzliwie przez koła, interesujące się dobrobytem ludności miejscowej.

W tem też przekonaniu śpieszymy zaznajomić czytelników *Kurjera* z referatem, odczytanym wczoraj na zjeździe przedstawicieli komunikacyj wodnych przez pomocnika głównego inspektora dróg wodnych, inżeniera Orłowskiego, który, jako delegowany kilka razy do Królestwa dla zbadania przyczyn klęski, wywołanych tamże wylewem Wisły, oraz dla wydania opinji w sprawie zarządzenia środków ochronnych, poznał gruntownie warunki miejscowe i posiada niezaprzeczoną kompetencję w wyrokowaniu o sprawie tak doniosłego znaczenia.

Inżenier Orłowskij stwierdził przedewszystkiem, że organy, którym dziś jest powierzone zwalczanie skutków wylewu Wisły, a mianowicie t. zw. „komitety wałowe", nie mają możności rozwinąć tej wszechstronnej działalności, jaka z uwagi na doniosłość sprawy jest pożądana. Współdziałanie delegatów zarządu komunikacyj i miejscowych władz administracyjnych z powołanemi *ad hoc* w drodze wyboru przedstawicielami sfer ziemiańskich i przemysłowych, tudzież z konsulami austrjackim i pruskim w Warszawie, da dopiero, w mniemaniu prelegenta, rękojmię racjonalnego projektowania robót regulacyjnych; oszczędnego prowadzenia ich, co jest możliwe tylko przy znajomości uzdolnienia miejscowego robotnika i cen, praktykowanych w danej okolicy. Nadto skład powyższy komitetu zapewni szybki sposób porozumiewania się z władzami austrjackiemi i pruskiemi w kwestji ulepszeń, które rządy ościenne wprowadziły przy regulacji swych brzegów Wisły, oraz zagwarantuje skuteczne współdziałanie rezydujących w Warszawie przedstawicieli interesów ekonomicznych Austrji i Prus przy pobieraniu od statków, tranzytujących Królestwo, opłaty, o której niżej wzmiankujemy. Tym sposobem regulację Wisły pragnąłby widzieć inżenier Orłowskij powierzoną specjalnemu komitetowi, któryby projektował przeprowadzenie nieodzownych robót, zestawiłby kosztorysy, wyjednywałby zatwierdzenie ich, rozciągnąłby dozór nad wpływem podatków, przeznaczonych na pokrycie kapitałów regulacji, a nadto byłby organem dozorującym działalność zarządzającego gospodarstwem wodnem na Wiśle, t. j. inżeniera, którego kompetencje byłyby te same mniej więcej, jak kompetencje zarządzającego ruchem na arterjach kolejowych.

Środki pieniężne, jakie wzmiankowany komitet winien mieć oddane do dyspozycji, stanowić mają, niezależnie od sumy 300,000 rs., asygnowanej corocznie przez skarb państwa na regulację Wisły: 1) Fundusz, osiągnięty z zamiany szarwarku w naturze na opłatę pieniężną. Przyjmując za podstawę odnośnego obrachunku 15 kop., jako płacę za dzień szarwarkowy ludności, objętej wykazami urzędowemi, jako wzywanej przez wójtów gmin do dostarczania robotnika przy regulacji Wisły, przyszedł prelegent do przekonania, że z tego tytułu dałoby się osiągnąć 300,000 rubli. Nie ulega jednak kwestji, że wzamian za zwolnienie odnośnych gmin od obowiązku wykonywania szarwarku w naturze, miejscowa ludność, która w wielu wypadkach musi wykonywać szarwark sprzężajem, mogłaby być nieco wyżej opodatkowaną, a ztąd ostatnio pomienioną sumę 300,000 łatwo podnieść do 400,000 lub nawet do 500,000 rs. Fundusze komitetu mogły by być nadto zasilane, 2) pobieraniem specjalnego podatku od kursujących po Wiśle statków, bark i tratew. Ze względu na charakter ruchu tych środków przewozowych, który jest w znacznej części tranzytowy, ustanowienie takiego dodatku mogłoby nastąpić oczywiście tylko za zgodą rządów austrjackiego i pruskiego. Rządy te nie będą prawdopodobnie stawiać zasadniczych przeszkód. 3) Jako trzecie źródło, z którego wpływać winny fundusze do kasy komitetu, kierującego regulacją Wisły, wskazał prelegent na reorganizację taryfy, na mocy której pobieraną jest obecnie pod Płockiem i Włocławkiem opłata od kursujących po Wiśle statków, bark i tratew według zasad niesłusznych, gdyż, jak wykazał inżenier Orłowskij, statki np. płacą mniej niż barki. Ściśle związane z powyższą kwestją jest podwyższenie dzierżawcom mostów w Płocku i Włocławku tenuty. Dzierżawcy pomienieni płacąc bowiem zaledwie po 40,000 rs., osiągają niepomiernie wysokie korzyści.

W miarę postępu robót około regulacji koryta Wisły powinna być również podejmowana, zdaniem inżeniera Orłowskiego, regulacja dopływów tej rzeki, a przedewszystkiem oczyszczenie z kamieni Bugu w celu umożliwienia spławu drzewa z lasów poleskich i nadniemeńskich i stworzenia, w następstwie, w Warszawie wielkiego rynku na drzewo, dla obrabiania którego należałoby wznieść tartaki nad kanałem spławnym, mającym w pobliżu Zegrza połączyć Wisłę z Narwią.

Wspomniany spław drzewa, a nadto dojście do skutku zamierzonej budowy portów na prawym i lewym brzegu Wisły, który to projekt popiera szczerze zarząd kolei skarbowych, ożywi oczywiście niepomiernie ruch handlowy Warszawy. W porcie prawym, połączonym torem żelaznym z koleją terespolską, koncentrowałby się, z uwagi na mający stanąć w tej dzielnicy Warszawy elewator, główny ruch statków, podczas gdy port na lewym brzegu Wisły położony, stanowiłby przystań węglową dla Solca i Powiśla warszawskiego. Nie ulega bowiem zaprzeczeniu, że potrzeba takiej przystani da się odczuć niemało z chwilą uregulowania rzeki Przemszy na 4-wiorstowym jej dystansie w obrębie Królestwa. Z statystyki departamentu celnego z r. 1892-go widzimy, iż w pomienionym okresie, ze względu nawysokie cło pobierane w wysokości 2 kop. od puda węgla zagranicznego dla dowozu węgla do południowych gubernij Królestwa, przewieziono przez komory celne w Igołomi, Sierosławicach, Opatowcu, Sandomierzu Baraniu i Michałowicach niemal 180,000 pudów węgla zagranicznego Wisłą spławionego. Rzecz prosta, iż z powodu obniżenia cła na węgiel z chwilą uregulowania wyżej wskazanego dystansu Przemszy, część w ogóle z zagłębia sosnowickiego i dąbrowskiego, którego spotrzebowywa Warszawa około 25 miljonów pudów corocznie, skierowaną będzie do Warszawy wodą w celu zaopatrzenia potrzeb fabryk na Solcu położonych, oraz mieszkańców dzielnicy nad brzegami Wisły, mających w przyszłości możność korzystania z nizkich frachtów wodnych, i zmniejszonych znacznie kosztów zwózki węgla do własnych składów. *R.*

Zebrania okręgowe.

Co dwa lata pomiędzy d. 13-ym kwietnia a d. 13-ym czerwca dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego zwołuje zebrania okręgowe do miejsc urzędowania dyrekcyj szczegółowych. Termina zebrań oznacza dyrekcja główna, po porozumieniu się z miejscowemi władzami administracyjnemi. Jakoż w r. b. termina te wypadły w sposób następujący:

1) W obrębie dyrekcji szczegółowej w Kaliszu w d. 13-ym kwietnia n. s. 2) W obrębie dyrekcji szczegółowej w Kielcach w d. 17-ym kwietnia. 3) W okręgu łomżyńskim w d. 20-ym kwietnia. 4) W okręgu lubelskim w d. 23-im kwietnia. 5) W obrębie dyrekcji szczegółowej w Piotrkowie w d. 10-ym maja. 6) W obrębie dyrekcji szczegółowej w Radomiu w d. 16-ym maja. 7) W okręgu siedleckim w d. 22-im maja. 8) W okręgu suwalskim w d. 25-ym maja. 9) W obrębie dyrekcji szczegółowej w Warszawie w d. 29-ym maja i 10) W obrębie dyrekcji szczegółowej w Płocku w d. 31-ym maja.

W swoim czasie pomieściliśmy listę członków komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, dyrekcji głównej i dyrekcyj szczegółowych, kończących urzędowanie i podlegających wyborom, powtarzanie więc jej na tem miejscu byłoby zbytecznem, nie od rzeczy wszakże będzie tu wspomnieć kilka słów o samych zebraniach okręgowych.

Uczestniczyć w nich mają prawo wszyscy stowarzyszeni pełnoletni do działań prawomocnych zdolni, których dobra obciążone są pożyczką Towarzystwa w ilości najmniej trzech tysięcy rubli. Niepodzielni hypoteczni współwłaściciele mają prawo głosu każdy za siebie, jeżeli przyszli do własności dóbr z tytułu spadku lub udziału na schedę; w każdym innym razie współwłaściciele mogą uczestniczyć w zebraniu okręgowem jedynie przez wybranego ze swego grona reprezentanta, opatrzonego w pełnomocnictwo urzędowe, które przed zebraniem powinno być złożone właściwej dyrekcji szczegółowej. Stowarzyszeni, którzy podzielili swe dobra na części, bez hypotecznej segregacji pożyczki, nie mają prawa uczestniczenia w zebraniu. Za właścicielki, mają prawo brać udział w zebraniach mężowie, jeżeli we właściwych wykazach hypotecznych nie ma wzmianki o odjęciu im prawa zarządu majątkiem żony.

O ile wiemy, w r. b. właścicielki ziemskie kilku gubernij wyraziły życzenie przyjęcia osobistego udziału w nadchodzących wyborach.

Po ułożeniu list stowarzyszonych: a) mających prawo uczestniczenia w zebraniu okręgowem—i b) mających prawo wybieralności na urzędy we władzach Towarzystwa, każdemu ze stowarzyszonych wolno będzie je przejrzeć we właściwych dyrekcjach szczegółowych i wnosić zażalenie na nieprawidłowy ich układ.

Listy, zatwierdzone przez dyrekcję główną, może jeszcze uzupełnić prezes zebrania okręgowego, jeżeli dyrekcja szczegółowa poświadczy, że żądający zamieszczenia na liście nie miał do tego prawa w czasie zatwierdzania list przez dyrekcję główną. Gdyby prezes ani jego zastępca, wybrani na poprzedniem zebraniu, nie mogli pełnić swoich obowiązków, zebrani, pod kierunkiem naczelnika gubernji, przystąpią do wyboru prezesa ze swojego grona. Stowarzyszony, zamieszczony na liście wyborców, ma na zebraniu okręgowem prawo do jednego tylko głosu, chociażby był właścicielem kilkorga dóbr, obciążonych pożyczką Towarzystwa i uregulowanych w oddzielnych księgach hypotecznych.

Na urzędy mogą być wybierani tylko stowarzyszeni, mający prawo uczestniczenia w zebraniach okręgowych, jeżeli są poddanymi russkimi, i jeżeli długi hypoteczne, obciążające ich dobra, nie przenoszą trzech czwartych wartości tych dóbr. Do wspomnianych tu długów nie liczą się: kaucje, ewikcje, ostrzeżenia i zastrzeżenia dla zapisów z aktów lub wniosków z decyzji wydziałów hypotecznych, posagi, zapisy małżeńskie, oraz zapisy na rzecz rodziców i dzieci.

Na dwa urzędy w Towarzystwie tenże sam stowarzyszony wybrany być nie może.

Trzej radzcy dyrekcji szczegółowej, zastępcy radców tejże dyrekcji prezes zebrania okręgowego i jego zastępca, powinni być wybrani z pośród stowarzyszonych waściwego okręgu. Czterej radzcy dyrekcji szczegółowej, radzcy dyrekcji głównej i komitetu, jak niemniej ich zastępcy, mogą być wybrani i z pomiędzy stowarzyszonych innego okręgu, jeżeli będą przedstawieni na te urzędy przynajmniej przez dwóch stowarzyszonych, uczestniczących w zebraniu i jeżeli zgodzą się piśmiennie na przyjęcie wyboru.

W końcu nadmieniamy, że stowarzyszony może w następujących tylko pięciu wypadkach zrzec się wyboru: 1) jeżeli sprawuje dwie opieki, połączone z rzeczywistym zarządem majątku nieletnich; 2) jeżeli już dwukrotnie zajmował urząd w Towarzystwie; 3) jeżeli ma więcej, niż lat 60, lub jest ciągle chory; 4) jeżeli posiada dobra w różnych okręgach wyborczych i nie mieszka w dobrach, znajdujących się w okręgu, z którego do dyrekcji szczegółowej został wybrany i 5) jeżeli zostaje w służbie rządowej.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Berlin, 22-go lutego.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wystawiona po raz pierwszy we wtorek w Rezidenzteatrze farsa Aleksandra Bissona „Bal maskowy" odznacza się obfitym zasobem komizmu zarówno w sytuacjach, jak i w grze słów. Rzecz dzieje się w małem miasteczku na prowincji we Francji. Pewien aptekarz udający się do Nizzy na bal maskowy w towarzystwie żony, przyjaciela swego lekarza, naraża się na gniew swojej małżonki i lekarza. Wraca do domu dnia następnego zrana z lekarzową, dobrze podchmieloną. Zamierzał on ukarać przyjaciela swego za przewinienie tegoż, przed trzema laty popełnione, że żonę swoją zohydził wobec innego przyjaciela, przypominając jej skłonność do pijaństwa, przekazaną jej w spadku po rodzicach, poczem sam z nią się połączył związkami małżeńskiemi. Żona lekarza w Nizzy na balu maskowym spotyka się z dawnym swoim adoratorem, który wrócił z Ameryki i dowiaduje się o fortelu męża. Wszystko ostatecznie wytłumacza się w sposób naturalny. Przedstawienie obfitowało w sytuacje o znacznej dramatycznej sile, lecz trochę odstraszało szczegółami. Mnóstwo było zmiętych, powtłaczanych kapeluszy, czerwonych parasolek, masek wstrętnych, kredą zamazanych twarzy, mężczyzn w rękawach od koszuli itp. Wesołość jednak publiczności, dzięki grze znakomitej artystów, utrzymała się przez cały czas przedstawienia.

I w teatrze Centralnym z farsą czteroaktową Karola Costa „Panna siarczysta" („Ein Blitzmädel"), do której dorobił muzykę Karol Millöcker, w środę, publiczności licznie zebranej wesoły zgotowano wieczór. Artystka Józefina Dora z roli tytułowej, która przed 15-tu laty, gdy Schweighofer farsę po raz pierwszy wystawił w Berlinie, wypadła bardzo słabo, istne wyrobiła cacko. Była znakomita jako markiza francuska, parlująca po francusku, tańcząca kankana i śpiewająca kuplety tak samo, jak w roli tancerki, tańczącej bolero, w zachwyt wdziękiem swoim wprawiała obecnych. Zabiegi jej wyrobienia sztuczkami różnemi dla narzeczonego swojego stanowiska sekretarza telegrafu w Pradze ostatecznie pożądanem są uwieńczone powodzeniem.

Pisma tutejsze dzisiaj jeszcze zapisują różne facecyjki o Bülowie. Ciekawa jest następująca: Pewnego Bülow dyrygował jakimś koncertem, gdy nagle doszedł uszu jego dźwięk jakiś, jakoby pochodzący od skrzydła ptaka. Zdziwiony odwraca się; dostrzegłszy w przeciwnym rzędzie jakąś jejmość, wachlującą się potężnym wachlarzem, zmierza ją okiem, gdy jednak nie osiąga skutku, przypada do niej, wykrzykując z oburzeniem: „Jeżeli już koniecznie chce się pani wachlować, to wachluj się pani przynajmniej podług taktu." *K.*

*

Paryż, 21-go lutego.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Bawi tu Rubinstein w powrocie z Rouen, gdzie wystawiono z wielką starannością jego operę „Neron". Znakomity mistrz fortepianu obecnym był na koncercie, urzą-

dzonym przez konserwatorjum, a następnie dał się słyszeć w salonach Thomasa, gdzie, według zwyczaju, zbiera się towarzystwo po koncercie. Onegdaj był on na śniadaniu, które dla niego wydawała księżna Bibesco, niegdyś jego uczennica, tam też długo prosić się nie dał i, zasiadłszy do fortepianu, odegrał swoje ostatnie kompozycje, wywołując prawdziwy entuzjazm wśród obecnych.

Broniś Hubermann święcił tryumf w salonach Bérard'ego, dyrektora *Indépendance belge*, którego wieczory muzykalno-dramatyczne ściągają najwybitniejszych przedstawicieli świata literackiego i artystycznego. Pomimo znacznej ilości numerów programu tego wiaczora, ze wszech miar bardzo zajmującego, gra Bronisia podbiła słuchaczy w sposób niezwykły, to też po nokturnie Szopena i „Tańcach cygańskich" Sarasatego, posypały się huczne oklaski i przez resztę wieczoru utalentowany malec był przedmiotem prawdziwej owacji.

Sara Bernhard została zaproszona do Londynu, wybiera się więc tam ze swoją trupą w czerwcu, przedstawienia będą się odbywały w Daly's Theater, jednej z najnowszych i najładniejszych scen. Do repertuaru dawnego Sara dołączy dwie swoje ostatnie kreacje w sztuce Lemaitre'a „Les rois" i w dramacie buddyjskim Silvestre'a i Moranda „Izeyl".

Przy ulicy Faubourg Saint-Martin zdarzył się wczoraj oryginalny fakt. Jak wiadomo już z telegramów, znaleziono tam w pewnym hoteliku bombę, przeznaczoną dla komisarza policji, Drescha, znanego z roli, odegranej przy śledzeniu i aresztowaniu anarchistów. Otóż bomby tej nikt dotknąć nie śmiał, bo, jak twierdzili kompetentni chemicy, miała ona być zbudowana w ten sposób, że jakabądź zmiana pozycji wywołać mogła wybuch. Prefekt policji, Lépine, opróżnił więc hotel i udał się do ministra spraw wewnętrznych, aby mieć jego upoważnienie do sztucznego wywołania eksplozji na miejscu, tak, jak to niegdyś robili anglicy, znajdując u fenjan materjały wybuchowe. Ponieważ jednak i minister nie chciał ostatecznie decydować, udano się więc po radę do słynnego chemika Berthelot'a, a gdy i ten doradzał sprowadzenie eksplozji, przystąpiono do jej wykonania. Niełatwe były zwłaszcza przygotowania, a to z przyczyny, iż ulice sąsiadujące z hotelem, roiły się od tłumu ciekawych, nie pomagały zastraszające ostrzeżenia policji, wszyscy cisnęli się do okien, tłoczyli się na ulicach, pragnąc zobaczyć skutek wybuchu. Aktorzy Théâtre libre, odbywający właśnie próbę ze sztuki Barrès'a, zmuszeni byli cofnąć się do kurytarzy teatralnych, bramy pasażu sąsiedniego zaryglowano. O godzinie 5-ej m. 35 asystent chemika miejskiego, Girarda, dotknął maszyny elektrycznej, połączonej drutami z kartaczami dynamitu, które położono obok bomby i wybuch nastąpił, nie powodując, naturalnie, żadnych ofiar w ludziach, a czyniąc jedynie uszkodzenia w posadzce i ścianach.

Uformował się tu komitet dla wzniesienia pomnika Charcotowi; należy do niego 115 osób, pomiędzy któremi znajdują się ambasadorowie, przedstawiciele pięciu Akademij oraz znaczna ilość uczniów znakomitego uczonego—dziś już sławą otoczonych, jak: Fournier, Graucher, Debove, Ribot, Joffroy, Cornil, Richet, Ballet, Gilles de la Tourette, Poirier itd. Prezesem komitetu jest Pasteur, asesorami: wicerektor Gréard i dziekan Brouardel.

Z.

*

Rzym, 20-go lutego.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Opisałem wam wczoraj pokrótce pamiętną onegdajszą ceremonję u św. Piotra, zamykającą rok biskupiego jubileuszu Ojca św. Wczoraj zaś o południu Papież przyjmował komitet włoskiego kongresu katolickiego, który się tutaj zbierał na to zamknięcie i na czele którego znajdowali się: prezes zjazdu książę Franciszek Massimo (najstarszy syn księcia Kamila, nie zaś książę Kamil, jak mylnie w jednym z ostatnich listów mych napisałem), p. Paganuzzi, ksiądz Dawid Albertario, naczelny redaktor medjolańskiego *Osservatore cattolica*, uważany za jednego z najwsteczniejszych i najgwałtowniejszych członków duchowieństwa górnych Włoch; p. Parodi, naczelny redaktor genueńskiego *Eco d'Italia*, baron De Matteis z Neapolu i 15-tu innych członków. Papież okazał się mocno zadowolonym z kongresu i zalecił przytomnym wytrwałość w pracach, albowiem włosi, rzekł, spostrzegają już, iż papiestwo jest osią zbawienia ich ojczyzny. Zwracając się potem do księdza don Albertario, powiedział, że ceni nieskończenie księdza Ferrarego i księdza Mantegazzę. „Modliłem się długo—dodał—aby Medjolan miał godnego siebie arcybiskupa i wybrałem Ferrarego, jako odpowiedniego tak ważnemu zadaniu, ale zarazem chciałem uznać zasługi Mantegazzy."

Potem Ojciec św. dawał posłuchanie siedmiu włoskim i zagranicznym arcybiskupom, z których najpierwszym był ksiądz Csaszka, arcybiskup Koloczy na Węgrzech.

O g. 5-ej zaś po południu śpiewano uroczyste *Te Deum*, w nowym kościele św. Joachima za Tybrem. Przytomni byli biskupi z Teramo, Fiesole, Todi, Lucery, Gubbio, arcybiskupi greccy: Graselli i Kupeljan, opaci-infułaci kanoników lateraneńskich i Vallombrozy, oraz ambasadorowie: austrjacki i francuski, jakoteż pełnomocny minister belgijski przy Stolicy św. Ogromna krypta mieściła w sobie więcej niż 2,000 osób, należących do pielgrzymki weneckiej. Grała wybornie muzyka o. Pasqualego, prokuratora jeneralnego zgromadzenia Matki Boskiej, a wieczorem oświetlono okazale górny kościół i zapalono mnóstwo ogni bengalskich.

Dziś p. Ressmann, ambasador włoski we Francji, powołany przez p. Crispiego, wraca do Paryża.

Dziś także otwiera się izba poselska i senat.

D.

Wiadomości bieżące.

= Donosiliśmy już w swoim czasie, że ministerjum finsnsów przystąpiło do gromadzenia materjałów, które mogłyby posłużyć jako materjał do opracowania nowej ustawy maklerskiej. Materjały te, jak słyszeliśmy, roztrząsane są przez członka rady ministra finansów, rz. r. st. Cytowicza, który żywo interesuje się sprawą nowej ustawy.

= *Graždanin* pisze: Połączony zjazd przedstawicieli towarzystw żeglugi i kolei postanowił zjednoczyć we wspólnym organie całą procedurę, dotyczącą komunikacyj zamorskich, zakaukaskich i zakaspijskich z Petersburgiem, Rygą, Libawą i Warszawą. W tym celu utworzono specjalny kantor, na którego czele postawiono b. naczelnika wydziału handlowego głównego Towarzystwa kolei, E. W. Nikitina.

= *Graždanin* donosi: Przy departamencie kolejowym, pod przewodnictwem dyrektora tegoż departamentu, rozpocznie swoje prace komisja, powołana do ułożenia nowych taryf osobowych na kolejach. Do opracowania tej zawiłej kwestji posłużą materjały, zebrane przez oddział statystyczny departamentu kolejowego oraz dane, nadesłane przez wszystkie koleje, a tyczące się ruchu osobowego w ostatniem trzechleciu. W kołach kompetentnych obiegają pogłoski, że komisja rzeczona oświadczy się za znacznem obniżeniem taryf w mowie będących. Pomijając już przykład Europy zachodniej, gdzie taryfy osobowe zredukowano do *minimum*, przyznać należy na zasadzie prostego logicznego rozumowania, że im tańsze są komunikacje, tem więcej osób zechce z nich korzystać. Nie ulega też wątpliwości, że znaczne nawet obniżenie ceny biletów nie uszczupli bynajmniej dochodów kolejowych, lecz przeciwnie, powiększy je niechybnie.

= Uzupełniając wiadomość o projektowanem zawarciu traktatu handlowego russko-włoskiego, dzienniki petersburskie donoszą, iż Włochy zapewniają ulgi dla zboża russkiego i nafty, a natomiast pragną pozyskać zniżki ceł od niektórych wyrobów, a zwłaszcza win włoskich.

= Skutkiem odezwy inspektora progimnazjum męzkiego główny inżenier kanalizacji i wodociągów p. W. H. Lindley podczas bytności swojej wypracował projekt skanalizowania ulicy Starej. Koszta tego kanału, nieprzewidzianego w programie czwartej serji wyniosą około 13,500 rs. Kierunek zaś nad budową obejmie inż. Sokal. Również podczas bytności głównego inżeniera zdecydowaną została budowa kanału na ulicy Kościelnej, odwlekana od lat kilku. Trudności techniczne, szczególniej budowa sposobem tunelowym będą pokonane, zwiększony zaś kosztorys przyjęty przez komitet budowy.

= Właściciel posesji nr. 590-ty wystąpił do magistratu o pozwolenie rozdziału tej posesji na trzy części, z których na środkowej od ulicy Wąskiej zamierzoną jest budowa frontowej trzypiętrowej kamienicy. Magistrat jednak z powodu właśnie tej budowy znalazł kwestję w tem mianowicie, iż uliczka Wąska ma zaledwie 16 stóp szerokości, podjazd zatem do nowego domu byłby niemożebnym. Natomiast magistrat chce się zgodzić na propozycję, lecz w takim razie, jeśli właściciel odstąpi potrzebną ilość gmachu pod rozszerzenie ulicy Wąskiej do 8 sażeni szerokości, przyczem wartość gruntu, ustanowioną przez osobną komisję, ofiaruje się zapłacić po uregulowaniu ulicy, z rozłożeniem jednak należności na lat kilka.

= Śmiertelność w mieście w zeszłym tygodniu znacznie się zmniejszyła, zmarło bowiem 210 osób, czyli w stosunku rocznym i na 1,000 ludności było zejść 19·83, podczas gdy w tygodniu poprzedzającym stosunek ten przedstawia się w cyfrze 22·63, a w odpowiednim tygodniu r. z. 25·55. Najwięcej ofiar zabrało zapalenie płuc, mianowicie 26, suchoty 25, zapalenie mózgu 18, choroby organiczne serca 6, nieżyt kiszek 14, apopleksja 2, zapalenie nerek 5, uwiąd schyłkowy 22 i rak 5; z chorób zakaźnych: ospa 7, odra 2, szkarlatyna 4, tyfus brzuszwy 1, błonica 6, koklusz 4, gorączka połogowa 3; śmiercią wypadkową zmarły 2 osoby i samobójczą 1 osoba. Urodziło się 192 chłopców ślubnych i 152 dziewcząt ślubnych, oraz 21 chłopców nieślubnych i 25 dziewcząt nieślubnych; pochowano noworodków martwych 17; małżeństw zawarto 71.

= Wszystkie roboty projektowane w r. b. na stacji pomp przy ul. Czerniakowskiej, dokonywane będą sposobem gospodarczym.

= Przypominamy, iż dzisiaj o godzinie 12-ej w południe w klubie cyklistów na Dynasach odbędą się wyścigi łyżwiarskie, których program podaliśmy parę dni temu, we wtorek zaś wielki raut przy oświetleniu ogniemi sztucznemi wzgórza i lodu, oraz z pochodem gnomów.

= Z wczorajszych i dzisiejszych produkcyj prestidigitatora p. Rybki zdamy sprawę w jutrzejszym nrze *Kurjera*.

= Główny inżenier p. W. H. Lindley wyjechał onegdaj do Frankfurtu, przyjazd jego zastępcy p. Józefa Lindleya spodziewany jest w dniu 16-ym marca.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia.

Teatr Wielki:

Dzisiaj: „Trubadur" (występ pań Drog i Leonardi, oraz pp. Durota i Broggi-Muttiniego); jutro: „Mignon" (występ panny Hellerówny i Colli'ego); wtorek: „Rycerskość wieśniacza" i „Pajace" (występ pań Drog i Leonardi, oraz pp. Colli i Broggi-Muttini); środa: „Afrykanka" (występ panny Hellerówny i p. Durota); czwartek: „Jan z Leydy" (występ panny Leonardi, oraz pp.: Durota i Broggi-Muttini); piątek: „Faust" (występ panny Hellerówny); sobota: „Żydówka" (występ panny Drog i p. Durota); niedziela: „Mignon" (występ panny Hellerówny i pana Colli'ego).

Teatr Rozmaitości.

Dzisiaj: „Czyja wina" i „Bajki"; jutro: „Pan Benet", „Panna z posagiem" i „Boubouroche"; wtorek: „Półświatek"; środa: „Ciężka próba" i „Te, które się szanuje"; czwartek: „Właściciel kuźnic"; piątek: „Gniazdo rodzinne"; sobota: „Małżeństwo za Ludwika XV-go" (pierwszy raz) i niedziela: „Małżeństwo za Ludwika XV-go".

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej).

Dzisiaj: „Stoliki magnetyczne" i „Weseli spadkobiercy"; jutro: „Zaklęty zamek"; wtorek: „Myszy bez kota" i „O chlebie i wodzie"; środa: „Myszy bez kota" i „Bęben"; czwartek: „Zaklęty zamek"; piątek: Myszy bez kota" i „O chlebie i wodzie"; sobota: „Myszy bez kota" i Bęben"; niedziela: „Stoliki magnetyczne" i „Ptasznik z Tyrolu" (z p. Babińska).

* We wczorajszem przedstawieniu „Bębna" zamiast niedysponowanego p. Misiewicza rolę Belphegora grał p. Laskowski i wywiązał się doskonale z podjętego naprędce zadania.

Po odśpiewaniu komicznego duetu z p. Kliszewską, obojga artystów nagrodzono sutym oklaskiem.

* Jak nam donoszą z Krakowa, teatr tamtejszy cieszy się od czasu otwarcia, dzięki zabiegom dyrekcji i reżyserji, stałem a zasłużonem powodzeniem.

Artystów, biorących udział w sztukach Sardou, jak pp. Hofmanową, Lubicza, Kamińskiego i innych, przyjmowano entuzjastycznie.

Premjera ostatnia wprowadzona została na scenę przez dyrektora Pawlikowskiego, pod reżyserją Kotarbińskiego, a lwia część pracy przy wystawieniu sztuki należy się p. Ap. Lubowiczowi, który jako aktor swoją grą koncertową zjednywa sobie z dniem każdym coraz większą u publiczności sympatję.

= Poświęcenie ołtarza.

Na dziś zapowiedziano w kościele św. Marcina (poaugustjańskim) uroczystość poświęcenia nowo odrestaurowanego ołtarza Oczyszczenia N. P. M.

Ołtarz ten mieści się w lewej nawie tegoż kościoła i posiada statuę Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus; dzieło znakomitego Wita Stwosza, a nadto trzy figury Świętych Pańskich umieszczone obok filarów ołtarza, są również przez niego wykonane.

Z decyzji J. E. arcybiskupa ks. Popiela nie ruszano wcale tych cennych zabytków, a poprzestano na samem odświeżeniu ołtarza, pozostawiając kwestję gruntownej restauracji do czasu wynalezienia odpowiedniego artysty.

Ołtarz doprowadzony jest do porządku głównie staraniem miejscowego rektora, ks. St. Podczaskiego, który też dopełnił jego poświęcenia.

= Odczyty.

Po odczytach, jakie zapowiedziano na dochód osad rolnych, zaraz po Wielkiej Nocy, t. j. na początku kwietnia odbędzie się serja prelekcyj, urządzanych staraniem warszawskiego Towarzystwa dobroczynności na korzyść tegoż Towarzystwa.

W serji tej przyjmą udział następujący prelegenci: dr. prof. Władysław Natanson, prof. Napoleon Milicer, prof. J. J. Boguski, dr. prof. Siemiradzki, inżenier Feliks Rycerski, oraz pp.: Ignacy Dąbrowski, Walery Gostomski, Józef Kaczyński i Ksawery Sporzyński.

Wreszcie, jak nas w ostatniej chwili zawiadomio-

no udział swój w odczytach przyobiecał nestor naszych dziennikarzy, p. Józef Kenig.

Bliższe szczegóły o tej interesującej serji prelekcyj podamy później.

= Na wdowy i sieroty.

Towarzystwo wzajemnej pomocy pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy, które składa nieustające dowody troskliwości o dobro swoich członków, w dniu wczorajszym w lokalu własnym urządziło teatr amatorski w połączeniu z małym koncertem i żywemi obrazami na korzyść wdów i sierot, pozostałych po członkach Towarzystwa.

Odegrano dwie sztuczki a mianowicie: „Gramatyka, czyli kandydat do rady powiatowej”, przeróbka z francuskiego przez S. Koźmiana i „Siostra Kacperka”, tłumaczenie z francuskiego, obie krotochwile jednoaktowe.

Amatorzy w swoich rolach popisali się bez zarzutu.

U niektórych były nawet chwilami pewne objawy talentu dramatycznego.

W antraktach śpiewały chóry towarzystwa pod batutą p. Gnatowskiego.

Panny K. i Z., pierwsza na cytrze a druga na mandolinie, przy akompanjamencie na fortepianie p. W. Weinberga dopełniły części instrumentalno-wokalnej wieczoru.

Z żywych obrazów przedstawiono „Nowego konkurenta” i „Anioła stróża”.

Za programy, których sprzedażą przy wejściu zajmowały się panny: Duńska, Gąsiewska, Hiszpańska, Szulcówna i Zmitrowiczówna, osiągnięto znaczne naddatki.

W zebraniu przyjęło udział około dwustu osób, t. j. tyle, ile sala może pomieścić.

W dniu dzisiejszym oraz w następną niedzielę widowisko będzie powtórzone z pewną zmianą w programie.

Na dzisiejsze przedstawienie już wszystkie bilety rozprzedano.

Wydziałowi zebrań towarzyskich należy się nie małe uznanie za podjęte trudy i świetny rezultat, jaki, zdaje się, będzie osiągnięty z przedstawień.

P. Walerjan Witkowski, członek Towarzystwa, najwięcej pono dokładał starań w doprowadzeniu do skutku wczorajszego wieczoru, który na długo pozostanie miłem wspomnieniem dla wszystkich uczestników.

Zabawa, jeżeli tak można ją nazwać w poście, przeciągnęła się do godziny wpół do 2-ej po północy.

= U ogrodników.

W dniu wczorajszym członkowie zarządu Towarzystwa ogrodniczego mieli sesję, na której rozpoznawano sprawy bieżące i układano porządek dzienny zebrania miesięcznego, które się odbędzie pojutrze, t. j. we wtorek.

Najważniejszą sprawą jest zaproszenie Towarzystwa do wzięcia udziału w wystawie pomologicznej, jaka urządzona będzie na jesieni r. b. w Petersburgu.

Tamtejsze Towarzystwo zwróciło się do warszawskiego z prośbą o przesłanie doboru owoców z Królestwa Polskiego, jak również o zamianowanie delegatów na każdą z 10-ciu gubernij, w celu zjednywania wystawców.

Ogrodnicy i amatorzy złożyli sporo deklaracyj na mający się odbyć podczas zebrania miesięcznego pokaz kwiatów, czyli roślin kwiatowych, sztucznie w obecnej porze pędzonych.

Na wniosek p. Ulricha, pokaz kwiatów nie ograniczy się do jednego wieczora, lecz w sali ratuszowej dobór wystawionych roślin będą mogli przez całą środę oglądać członkowie Towarzystwa oraz goście wprowadzeni.

Podczas zebrania wtorkowego inżenier Feliks Rycerski wypowie pogadankę o wystawie w Chicago, ze szczególnem uwzględnieniem działu ogrodniczego, który w tym celu z uwagą na miejscu zwiedzał.

= Ogólne zebranie.

Wczoraj, o godz. 6-ej przed wieczorem, w zarządzie kolei nadwiślańskiej odbyło się zgromadzenie stowarzyszenia spożywczego urzędników tej kolei, przy udziale 40-tu członków, rozporządzających 65 głosami.

Po zaproszeniu na przewodniczącego zebraniu p. Marchwickiego i na sekretarza p. E. Gotschego, odczytano protokuł z poprzedniego walnego zgromadzenia, odbytego w d. 21-ym lutego r. z., a następnie przez aklamację przyjęto sprawozdanie i bilans z obrotów stowarzyszenia za rok zeszły.

Projekt budżetu na r. b. podwyższonego w stosunku do zeszłorocznego o rs. 150 i obliczonego w ogóle na rs. 2,500, wywołał krótką dyskusję, w której zabierali głos pp.: Fryman i Żelisławski, projekt jednak ostatecznie zatwierdzono.

Następny wniosek zarządu, dotyczący zniszczenia starych papierów, rachunków i ksiąg po r. 1893-ci, przeszedł również bez opozycji.

Znacznie dłużej zastanowiono się nad wnioskiem o upoważnieniu zarządu do wystąpienia do ministerjum spraw wewnętrznych o podniesienie wpisowego dla nowo wstępujących do spółki członków, do wysokości rzeczywistej wartości akcji udziałowych.

Prezes stowarzyszenia wyjaśnił, że wskutek nagromadzenia się kapitału zapasowego od założenia spółki, każdy 15-rublowy udział, reprezentuje obecnie rs. 45, czyli że wartość akcyj wzrosła w trójnasób; krzywdą więc byłoby dla uczestników dawnych dopuszczenie do korzystania w różnym stopniu z funduszu zapasowego członków nowowstępujących, którzy niczem nie przyczynili się do zebrania tego kapitału.

Po dłuższych debatach ostatecznie wniosek zarządu uchwalono w formie projektowanej, pod tym warunkiem, aby zastosowano go niezwłocznie do członków nowo wstępujących.

Nareszcie prezydujący odczytał wniosek podpisany przez 20 uczestników, polegający na tem, aby ze względu na nieuregulowanie długów przez niektórych płatników wydziałowych za marki wzięte na kredyt, dywidendę przypadającą na rzecz tych dłużników zaliczyć na rachunek ich należności, na uregulowanie zaś reszty długów naznaczyć im najwyżej rok czasu, wreszcie upoważnić zarząd do ułożenia się z dłużnikami, pod tym wszakże warunkiem, aby raty zadeklarowane ściągane im były z pensji co miesiąc.

Po bliższem wyjaśnieniu pp. Wiewiórskiego i Żelisławskiego, wniosek ten zatwierdzono.

Na tem obrady zakończono a następnie odczytano rezultat wyborów.

Do zarządu weszli pp. Bolesław Pajewski (ponownie gł. 62), Stanisław Morozowicz (gł. 60) i Jan Gajewski (gł. 57), na zastępców zaś pp. Piskorski i Nagiel.

Do komisji rewizyjnej: pp.: Józef Żelisławski (gł. 51), Stefan Olszewski (gł. 44) i Edward Martyszewski.

= Kąpiele ludowe.

Mylną podaje wiadomość jedno z pism codziennych, jakoby sprawa kąpieli ludowych na terytorjum gruntów po-dominikańskich przy ulicy Freta znajdowała się w zawieszeniu, gdyż właśnie w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie wydziału kąpieli ludowych.

Fałszywem również było określenie, że komitet z dr. Natansonem na czele, złożony jest z osób do Towarzystwa dobroczynności nie należących, wszyscy bowiem członkowie wydziału jeszcze w jesieni r. z., o ile nie należeli dawniej, przyjęci zostali do grona członków Tow. dobr.

Dalsza niedokładność wspomnianej wzmianki dotyczy okoliczności, jakoby projekt z powodu nieobecności prezesa księcia Lubomirskiego omawianym dotąd nie był.

Kilkakrotnie sprawę tę przedstawiał osobiście dr. Ludwik Natanson na zasadzie szkicu przedwstępnego, albowiem o projekcie ostatecznym nie mogło być mowy do tej chwili, aż Towarzystwo dobroczynności formalnie nie zadeklaruje gotowości do odstąpienia na ten cel upatrzonej przestrzeni w podwórzu wyżej wspomnianego gmachu.

Prawda niestety jest, że chwilowa choroba prezesa wydziału kąpieli ludowych, dra Natansona, popierającego dotąd z całą gorliwością i energją sprawę doniosłą pod względem zdrowotnym, musiała wpłynąć na bieg i rozwój kwestji.

Jednakże wydział nie traci nadziei, że pomimo opóźnienia w ciągu r. 1894-go uzyska zatwierdzenie planów i kosztorysów i do robót wykonawczych przystąpi.

= Wisła.

Woda na Wiśle ustawicznie opada.

Zatory w górze rzeki wstrzymują przepływ fali.

Przy ustawicznych przymrozkach nocnych oraz suchej pogodzie, termin wskrzeszenia żeglugi parowej jest jeszcze odległy!

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym pod № 17-ym przy Twardej z mieszkania H. Goniha skradziono garderobę i bieliznę; poszlakowany o kradzież Izrael K., uciekł.—Przy Nowej Pradze Michałowi Gołębiowskiemu skradziono z wozu spory tłomok, zawierający różne rzeczy, wartości około 220 rs. — W kościele po-karmelickim okradziono podczas nabożeństwa żałobnego dwie siostry; jednej z nich, Michalinie Kądzierskiej, wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 73 rs. w gotowiznie, drugiej zaś, Joannie Szalewskiej, pakiecik, w którym się znajdowała broszka i kolczyki wartości około rs. 100.—Ajentowi handlowemu, Tschernerowi, w przejeździe z Brześcia do Warszawy, prawdopodobnie podczas tłoku na peronie stacji Siedlce, wyciągnięto pugilares, zawierający 100-rublowy banknot i sporo najrozmaitszych weksli oraz dokumentów pieniężnych.

= Trojaczki.

W dniu wczorajszym pod № 43-im przy ul. Nalewki żona kupca, Małka Szpitzkopfowa, powiła troje niemowląt.

Z tych dziewczynka niebawem zmarła, a chłopcy bliźniacy są zdrowi.

Stan zdrowia matki jest zupełnie pomyślny.

= Ofiara tańca.

Przed dwoma tygodniami donosiliśmy, iż mieszkanka Brudna, 18-letnia Tekla Gałęzowska, tańcząc na własnem weselu, upadła i złamała kość pacierzową.

Nieszczęśliwa, nie odzyskawszy już przytomności, wczoraj zmarła.

Pochowano ją na cmentarzu brudzieńskim.

= Fałszywy alarm.

Wczoraj, o godz. 7-ej wieczorem, zawiadomiono telefonem oddział mirowski straży ogniowej, iż przy ul. Twardej pod № 10-ym wynikł pożar.

Oddział wyruszył, lecz z drogi został cofnięty, przekonano się bowiem, iż przyczyną alarmu był dym wydobywający się szczeliną z komina i napełniający kurytarze domu.

= Otrucie.

W dniu wczorajszym w wagonie tramwajowym na ul. Marszałkowskiej zachorował nagle p. Józef Lipczyński, mieszkaniec Skierniewic, dopiero co przybyły do Warszawy.

Pan L. polecił odwieźć się dorożką do najbliższego lekarza.

Jakoż dr. D., którego zastano w domu, sprawdził, iż nastąpiło otrucie atropiną.

Pan L. przez pomyłkę, zamiast kropli walerjanowych, zażył atropinę, nabytą jednocześnie dla żony, chorującej na oczy.

Dzięki tylko szybkiemu zastosowaniu pilokarpiny, jako antydotum, udało się zapobiedz grożnemu niebezpieczeństwu.

= Zaczadzenia.

W dniu wczorajszym pod № 10-ym przy ul. Ordynackiej, skutkiem zawczesnego zasunięcia blachy w piecu bez hermetycznego urządzenia, zagorzał w porze popołudniowej Eugenjusz Ślepcow.

Z trudnością zdołano go do zmysłów przyprowadzić i odwieziono do szpitala.

W mieszkaniu Józefy Ponitowskiej, utrzymującej sklepik wiktuałów na Powązkach, od przepalonego żelaznego piecyka wywiązał się czad i zagorzało 6 osób.

Jakkolwiek wszystkie zostały na razie uratowane, lecz stan zdrowia Ponikowskiej i 16-letniej jej córki Kazimiery, jest niebezpieczny.

= Pożar.

W dniu wczorajszym, o godz. 10-ej i pół wieczorem, oddział ratuszowy straży ogniowej zaalarmowano pożarem w sklepie krawca Modzelewskiego w gmachu teatralnym.

Po przybyciu na miejsce okazało się, iż płonęły półki napełnione towarem.

Półki te wyrąbano, a towar przez zalanie wodą uległ sniszczeniu.

Straty wynoszą kilkaset rubli.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

Wczoraj po południu, w mieszkaniu p. Poselta pod № 10-ym przy ul. Królewskiej, od płomienia nieostrożnie zostawionej świecy zapaliły się firanki, a gdy wypadek spostrzeżono, ogień ogarnął mnóstwo sprzętów.

Domownicy pożar stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 27-go lutego, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie intendentury okręgu warszawskiego, odbywać się będą licytacje po raz trzeci na dostawę w r. b. opału dla brzeskich: piekarni 650 sążni, a dla młyna 243 sążni drzewa sosnowego, oraz dla piekarni: 65,000 pudów i dla młyna 23,000 pudów węgli kamiennych; dla piekarni iwangrodzkiej 14,000 pudów węgli kamiennych. Drzewo i węgle mają być dostawiane częściowo, co miesiąc, począwszy od d. 13-go marca do 13-go grudnia. Wadja są wymagane przy dostawach: dla piekarni brzeskiej rs. 2340, dla młyna brzeskiego rs. 828 i dla młyna iwangrodzkiego rs. 448.

— D. 27-go lutego, o godz. 6-ej po południu, w lokalu starszego zgromadzenia przy ulicy Elektoralnej pod № 9-ym. odbędzie się sesja zgromadzenia kotlarzy.

Z MUZYKI.

Jakkolwiek w zarysach, niezupełnie odpowiadających poważnemu w dziejach sztuki muzycznej znaczeniu Palestriny, wszelako wczorajszy koncert „Lutni” uczcił pamięć tego mistrza, którego trzechsetną rocznicę zgonu przed paru tygodniami obchodził cały świat artystyczny.

Niestety, „Lutnia” nie zdobyła się na wykonanie całkowitego dzieła większych rozmiarów, w oryginalnej, pierwotnej szacie, lecz w transkrypcjach na chór męski, niekoniecznie odpowiadających pierwowzorowi.

Mianowicie w transkrypcji chorałowej „Adoramus te”, znalazły się harmonje tak odskakujące od stylu Palestriny, że doprawdy niespodzianek podobnych w każdym razie unikać należało. Jedynie drobny motecik „O bone Jesu”, bardzo blizki oryginału, mógł dać niejakie pojęcie o tej muzyce, która zdaje się pochodzić ze stref przeczystych, rozbrzmiewających pieśnią cherubinów.

Doprawdy, przynajmniej w tej okoliczności, odnoszącej się do imienia Palestriny, powinienby być wyzyskany chór mieszany, który stanowić może o prawdziwie artystycznem znaczeniu „Lutni”.

To, co ta sympatyczna instytucja daje dotychczas, jest niewątpliwie posiewem zdrowym, jędrnym, ale mimo to skłaniającym się raczej ku chwilowej zabawie, aniżeli ku celom poważniejszym. Nie obniżając bynajmniej znaczenia tego cennego czynnika, radzibyśmy jednak widzieć i słyszeć „Lutnię” zmierzającą ku owym skarbnicom natchnienia, które zdołały całe setki lat zachować całą pełnię ożywczej siły, blasku i ciepła.

W tem zwróceniu się ku mistrzom przeszłości, sztuka współczesna znajdzie tło, pełne kontrastów, zawierających w sobie niewyczerpane źródło rozko-

szy artystycznej — w ósmym roku swego istnienia „Lutnia” powinnaby pomyśleć i o poważniejszem pod względem artyzmu znaczeniu wokalnego czynnika zbiorowego.

Swoją drogą, krocząc po zdobytej raz i utartej drodze popisów chóru męzkiego, program wczorajszego koncertu zawierał bogatą wiązankę melodyj.

Prześliczna suita Söderman'a „Chłopskie wesele”. z której marsz weselny należy do arcypopularnych utworów, wykonywanych wszędzie, gdzie tylko chór męzki istnieje, suita ta została wczoraj wykonana w całości. Więc usłyszeliśmy trzy epizody dopełniające, mianowicie: „W kościele”, „Życzenia” i „Wesele”.

W traktowaniu tego prześlicznego utworu „Lutnia” wykazała przedewszystkiem niezwykły postęp w rytmice jędrnej, zgodnej, jednolitej, rzecz zaś to niełatwa, nawet obok pewnego podobieństwa z rytmami ludowej pieśni naszej, tak widocznego w dwóch częściach skrajnych tej suity. Jeżeli do tych przymiotów chór „Lutni” doda jeszcze umiejętność arcytrudną i zarazem możność utrzymania się w pierwotnej intonacji, wówczas niewątpliwie wykazanie tego utworu będzie bez zarzutu.

Dla dokładności dodać musimy, że suita Södermana była już u nas wykonaną i do tego wykonaną po mistrzowsku przez sześciu śpiewaków szwedzkich, na jednym z koncertów Towarzystwa muzycznego.

Popisów zbiorowych dopełniała pełna męzkiej siły pieśń Dürrnera „Zażegnanie burzy”, piosnka portugalska Munzingera, bez wybitniejszego charakteru, oraz zawsze miła „Prządka”, osnuta na motywie pieśni estońskiej.

Popisem, nacechowanym rzeczywiście poważnym artyzmem, było wykonanie przez p. Kar. Gregorowicza drugiej i trzeciej części koncertu skrzypcowego Mendelssohna. Jest to gra wykończona, stylowa, unikająca sztuczek efekciarskich, jaśniejącą szczerością poczucia artystycznego, popartego przewyborną techniką.

Z utworów pomniejszych p. Gregorowicz wykonał prześliczną „Serenadę” utworu G. Piern'ego, jednego ę współczesnych kompozytorów francuskich, należących do pokolenia młodszego. Drobnostka ta wyróżnia się finezją rytmiki, której artysta umiał nadać blask istnego klejnocika. „Taniec elfów” Pappera, oraz „Melodje cygańskie” Sarasatego, dopełniały tego świetnego popisu, do którego p. Gregorowicz, przyjmowany nader sympatycznie, zmuszony był dodać mazura Wieniawskiego, oraz prześliczne wyśpiewane „Rêvérie” Vieuxtempsa.

Solistką wokalną była pani Helena Detl-Mary (pseudonym), której mezzo-sopranowy wyróżnia się ciepłem, metalicznem brzmieniem, pod względem zaś technicznym ujawniającym poważną szkołę. Śpiewaczka wykonała arję „Una voce poco fa” z op. „Cyrulik Sewilski” Rossiniego, prześliczną pieśń Wł. Żeleńskiego „Pod okienkiem”, romans „Sognai” Schira, niepotrzebnie traktowany na zbyt szeroką skalę, oraz tak zawsze przemawiającą piosenkę „Serce pęka mi z bolu” Piotra Maszyńskiego.

Widocznie dla spotęgowania świetnego wrażenia na koncercie wczorajszym obok elektryczności użyto do pomocy świeczników gazowów.

Nic więc dziwnego, że upał tropikalny sam przez się przyjęcie gorące wykonawców ułatwiał i poniekąd przygotowywał. *Stanisław Ciechomski.*

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 22-ym b. m.: „Rozeszła się wiadomość, iż dzierżawca z Woli Justowskiej pod Krakowem, pan Męcki, ścigany jest przez prokuratorję za zamiar przywłaszczenia sobie głównej wygranej w kwocie 25,000 złr., jaka padła na los pożyczki krakowskiej, który to los miał być własnością służącej owego p. Męckiego, podarowanym jej przez księżnę Czartoryską. Wiadomość, w takiej podana formie, przeszła zwykłą drogą rozgłosu do pism wiedeńskich i warszawskich, trudno bowiem wymagać od redakcyj pism lub korespondentów, aby przez ustne porozumienie z interesowanym, rzekomo w śledztwie sądowem zostającym, badali, czy uczynione mu w pozytywnej formie zarzuty mają podstawę. Również sądy do ukończenia śledztwa nie udzielają wyjaśnień. Obecnie p. Męcki ogłasza, iż cała powyżej przytoczona wiadomość redukuje się do jednego, jedynego faktu podniesienia przez niego owej wygranej w kwocie 25,000 złr., lecz wygrana była wyłączną jego własnością, a wszelkie, przytaczane okoliczności, są wierutną bajką. Poszkodowany w ten sposób ogłasza nadto, iż ofiaruje 200 złr. nagrody za wykrycie plotkarzy, a musi mieć jakieś dane, skoro, jak zapewnia, wystąpił przeciw winnym ze skargą sądową. Charakterystyczna ta i ciekawa sprawa nietylko w interesie jednostki powinnaby mieć przykładne zakończenie, coraz bowiem częściej się trafia, iż ludzie złośliwi, czy też wprost złą wolą powodowani mistyfikują czytających z pomocą w błąd wprowadzanej prasy.”

— **Kilkudziesięciu pilnych i biednych uczniów i uczennic błaga** za naszem pośrednictwem łaskawych czytelników **o pomoc na wpisy**, że zaś z dniem 13-ym marca upływa ostatni termin opłaty szkolnej, **prośbę nieszczęśliwych rodziców i dzieci gorąco polecamy.**

Nekrologja.

† Ś. P.

JADWIGA DOBEK,

PANNA,

po krótkich cierpieniach przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 21. Stroskana matka wraz z synem i krewni, zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie w dniu 25-ym lutego r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu. 1005

† Ś. P.

KAROL AQUILINO,

ARCHITEKT,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 24-ym lutego 1894 r., przeżywszy lat 24.

Zawiadomienie o dniu pogrzebu ogłoszonem będzie. 1002

† Ś. P.

Ignacy Kalinowski,

OBYWATEL,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu d. 23 Lutego 1894 r., przeżywszy lat 36.

W nieutulonym smutku pozostała żona z synem i rodziną, zapraszają: krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne, w kościele N. Panny Marji (na Nowzm-Mieście), d. 26-go b. m., t. j. w Poniedziałek, o godz. **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **4-ej** po połud. na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1000

† Ś. P.

Mikołaj Długoborski,

b. obywatel ziemski gubernji podolskiej, obywatel m. Warszawy,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 23-go lutego 1894 r., przeżywszy lat 66.

Pogrążeni w głębokim smutku: żona i dzieci, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Aleksandra w dniu 26-ym lutego, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane. 1006

Dnia 27-go lutego, we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

† Ś. P.

Józefa Dzikowskiego,

odprawione będzie za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed południem, na które pozostała żona zaprasza krewnych i życzliwych. —996

† W poniedziałek, dnia 26-go lutego, w pierwszą rocznicę śmierci, w kościele powązkowskim, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne, następnie poświęcenie grobu

ś. p. Jana Padechowicza,

na które pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych i przyjaciół. 2—995

† Ś. P.

Józef Gołębiowski,

obywatel miasta Warszawy, majster murarski, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 23-go lutego r. b., przeżywszy lat 63. Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odbędzie się w mieszkaniu własnem przy ul. Złotej № 33, dnia 26-go lutego, tj. w poniedziałek, o godz. **10-ej** zrana. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w tymże dniu i z tegoż mieszkania, o godzinie **2-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostali w nieutulonym żalu: żona, synowie, synowe i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—242

† Ś. P.

JUREK RUTKOWSKI,

jedyny synek Jana i Anieli z Boskich, w dniu 23-im lutego 1894-go roku życie zakończył.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 25-ym lutego, tj. w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, z domu № 12 ul. Mokotowska na cmentarz powązkowski. 245

† Ś. P.

LUDWIK de FRYZE,

b. urzędnik b. komisji spraw wewnętrznych, emeryt,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 22-go lutego 1894 r., przeżywszy lat 75.

W nieutulonym smutku pozostała żona z dziećmi i bratem zmarłego zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 24-go lutego, to jest w sobotę, o godz. **11-ej** przed poł., w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 25-ym lutego, tj. w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—238

Ś. † P.

Wiktor Kaczyński,

kasjer stacji Towarowej W.-W.,

opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 24 b. m., przeżywszy lat 45.

Pozostała wdowa wraz z braćmi i najbliższą rodziną, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godz. **10-ej i pół** zrana w dniu 26 b. m., tj. w poniedziałek, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godz. **3-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski. 249

Ś. P.

JUSTYNA PLEESS,

panna,

preżywszy lat 70, przeniosła się do wieczności w dniu 23-im bieżącego mies. i r.

Pogrążeni w smutku siostra i brat zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła dolnego WW. Świętych na cmentarz powązkowski w dniu 26-ym lutego o godzinie **4-ej** po południu.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek w tymże kościele o godz. **10-ej** rano. 247

† W poniedziałek, dnia 26 lutego r. b., w dniu imienin

ś. p. Aleksandra Łochmana,

kasjera dyrekcji głównej Tow. kred. ziemskiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godz. **9-ej i pół** zrana, na które pozostali: żona i synowie zapraszają krewnych i życzliwych. 979

† W dniu 26-ym lutego r. b. jako w rocznicę śmierci ś. p. żony mojej

MARJI z OMYLIŃSKICH

Domańskiej,

o godz. **10-ej** zrana w kościele parafjalnym w m. Ostrowiu odprawione będzie nabożeństwo żałobne, o którem mąż zawiadamia rodzinę i znajomych. 246

† W dniu 26 b. m., t. j. w poniedziałek, jako w rocznicę imienin, odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze

ś. p. Aleksandry z Bernatowiczów

ROSPENDOWSKIEJ

i ś. p. Zygmunta Rospendowskiego,

BUDOWNICZEGO

w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godz. **8-ej i pół** zrana, na które pozostali synowie zayrraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 1003

✝ W dniu 26-ym lutego r. b., to jest w poniedziałek. o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. **Aleksandra Popławskiego**, a to z legatu przez niegdy Aleksandra Popławskiego uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. 143

✝ Dnia 27-go b. m. 1894-go r. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. MARJI CHMIELEWSKIEJ,

odbędzie się msza święta o godz. **9-ej** zrana w kościele św. Aleksandra, na którą pozostała w ciężkim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 248—2

✝ W poniedziałek, dnia 26 lutego, o godz. **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

Ś. ✝ P.

Aleksandra Witowskiego,

na które dzieci zapraszają życzliwych. 997

✝ Dnia 26 lutego, tj. w poniedziałek, o godz. **11-ej** zrana, odprawi się msza święta w górnym kościele św. Krzyża za duszę

ś. p. Aleksandra Daszewskiego.

Pozostała żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 989

✝ Za duszę

ś. p. Aleksandra Wotowskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 26 lutego, o godz. **10-ej** zrana w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim. 978

✝ W poniedziałek, tj. dnia 26 lutego, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Krystyny z Zellerów Miklaszewskiej,

odprawione zostanie za jej duszę żałobno nabożeństwo o godz. **8-ej** zrana, w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 1001

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 24-go lutego. (*Tel. pr. Kur. W.*— **Obserwatorjum tutejsza oczekiwać każe silnych wiatrów z południa, oraz opadów atmosferycznych na terytorjum Królestwa.**

TRAKTAT HANDLOWY.

Berlin 24-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W kołach parlamentarnych obliczają, że traktat handlowy russko-niemiecki przyjęty będzie mniej więcej tą samą większością głosów, co traktat, zawarty pomiędzy Niemcami a Rumunją. Na wczorajszym obiedzie u Boettichera cesarz Wilhelm powtarzał kilkakrotnie, że przyjęcie traktatu handlowego z Rosją jest niezbędne. (*Aj. pól.*)

Budapeszt 24-go lutego. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Delegaci węgierscy natychmiast po otrzymaniu instrukcji udali się do Wiednia, aby rozpocząć rokowania z delegatami russkimi i przedlitawskimi w sprawie traktatu handlowego pomiędzy Rosją a Austrją. (*Aj. póln.*)

Budapeszt 24-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—*Pesther Lloyd* donosi, że odpowiedź russka na notę w sprawie traktatu handlowego pomiędzy Rosją a Austrją powtarza poprzednie żądania co do stosunków pogranicznych i taryf celnych na żyto. (*Aj. póln.*)

Wiedeń 24-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W klubie Hohenwartha przedstawiciele kurji wiejskiej wyrażali pewne obawy co niektórych punktów traktatu handlowego z Rumunją. (*Aj. póln.*)

Berlin 24-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Wyjazd cesarzowej niemieckiej do Abbazji spowodowany został tem, że cesarzowa potrzebuje wypoczynku. Cesarz Wilhelm odwiedzi cesarzową dopiero po załatwieniu sprawy traktatu handlowego russko-niemieckiego, co stanie się prawdopodobnie około d. 15-go marca. (*Aj. póln.*)

Berlin 24-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Na obiedzie wczorajszym u ministra Boettichera cesarz dowodził konieczności przyjęcia traktatu handlowego z Rosją. O interesach rolnictwa wyrażał się z wielką pieczołowitością.

MANEWRY FORTECZNE.

Berlin 24-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarz zamierza uczestniczyć w manewrach fortecznych w Toruniu zaraz po wielkich manewrach polnych.

URODZINY CAPRIVIEGO

Berlin 24-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Cesarz odwiedził dzisiaj kanclerza, aby powinszować mu dnia urodzin i ofiarował mu w upominku dzban i dwa puhary.

OBRONA FRANCJI.

Paryż 24-go lutego. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Minister wojny, odpowiadając na pytania zadane w łonie komisji wojskowej, oświadczył, że w październiku francuzi nie dorastali siłą włochom na pierwszej linji granicznej Alp, zarządzono wszakże odpowiednie środki, aby zapobiedz tej sytuacji. Siły francuskie drugiej linji wyrównywają co najmniej siłom włoskim, na trzeciej linji nawet je przewyższają. W sprawie przewozu wojsk minister stwierdził, że Niemcy mają wyższość liczebną co do lokomotyw i wagonów, wszakże tabor ruchomy francuski wystarcza potrzebie, a nawet ją przewyższa. W ogóle zapewnił minister, że granica południowa jest należycie strzeżoanni będzie dobrze broniona w razie ataku. (*Aj. póln.*)

Paryż 24-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Książę Henryk orleański oświadczył publicznie, że siły obronne Francji są niewystarczające.

ŚNIEGI.

Rzym 24-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W Sycylji panują straszne zamiecie śnieżne. Mieszkańcy zasypani w domach. Wegetacja przepadła.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 24-go lutego. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z Rio de Janeiro donoszą, że prezydent Peixoto zawiesił komunikację telegraficzną. Wojska rzeczypospolitej Boliwji wkroczyły do Brazylji. Okręt powstańców „Merkury" zatopiony.

HANDLARZE NIEWOLNIKÓW.

Londyn 24-go lutego. (*Tel. pryw Kur. W.*)— Z Batherst telegrafują: „Stojący załogą w Gambji oddział wojsk zachodnio-indyjskich, oraz marynarze z kanonierek „Raleigh" i „Widgeon" atakowały wczoraj wodza handlarzy niewolników, Fodi Silacha. Auglicy zostali pobici. Trzech oficerów marynarki i 10 marynarzy niższych stopni zostało zabitych, zaś około 40 żołnierzy niższych stopni rannych." (*Aj. póln.*)

Wiedeń 24-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Na nodze arcyksiężnej Marji Immakulaty utworzył się był wrzód, który chirurg operował, poczem pojawiła się róża. Chora przyjęła św. Sakramentu. (*Aj. póln.*)

Wiedeń 24-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Cesarz odjeżdża we wtorek do Mentony.

Berlin 24-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Sensację wywołało tutaj ułaskawienie przez cesarza pani doktorowej Prager, skazanej za zamach morderczy na męża na sześcioletnie więzienie.

Paryż 24-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Partja anarchistów teoretycznych wystosowała odezwę, w której potępia zamachy, dotykające niewinne jednostki.

Londyn 24-go lutego. (*Tel. Aj. póln.*)—Dzisiaj odbył się pogrzeb anarchisty Bourdina. W drodze na cmentarz orszak pogrzebowy otoczył oburzony tłum, składający się przeważnie z robotników, wznoszących okrzyki „precz z anarchją". Tłum niejednokrotnie przerywał podwójny szpaler policmenów. Mężczyzni i kobiety, otoczywszy powozy, towarzyszące trumnie, grozili pięściami siedzącym w nim osobom, a w końcu usunąwszy policją, obrzucili karawań grudami.

Madryt 24-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Prezes ministrów, Sagasta, chory jest na *gastritis.*

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 24 go lutego. (*Telegr. prywatny Kur. Warsz.*) — Nastrój giełdy dzisiejszej był słabszy. Silniejszy spadek cen srebra w Londynie wywierał nacisk na ogólną tendencję giełdy dzisiejszej. Na rynku rubli i wartości russkich. obroty były niewielkie, a tendencja zdołała się utrzymać. Prolongata dostaw rublowych wynosi 30 fenig. deportu W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 10 fen., a w dostawowych nie uległy zmianie. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 15 fenigów, krótki Petersburg o 30 fen., a długoterminowy o 20 fen. Przekazy na Wiedeń notowano niżej: krótkie o 30 fen. (163.20), a długoterminowe o 50 fen. (162.50). Listów zastawnych ziemskich i listów likwidacyjnych nie dotykano, podczas gdy pożyczki wschodnie obu emisyj obniżyły się o 10 kop. Bez zmiany pozostały 4½% listy zastawne russkie; mniej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1883-go, więcej natomiast za pożyczki premjowe russkie obu emisyj i kupony celne. Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne trzyma się wciąż na tej samej wysokości.

Berlin 24-go lutego. (*Telegram prywatny Kur. War.*)— (Giełda zbożowa i produktowa.)
Na rynku zbożowym skutkiem trwającego zaofiarowania była dziś tendencja słabsza. Żyto w obu terminach płacone było taniej o 50 fenig. Spirytus miał tendencję osłabioną.

Berlin 24-go lutego (Notowania urzędowe giełdy). —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	218.70	Akcje d. ż. w. wied.	—.—
Weksle na Warszawę	217.15	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	216.50	Weksle na Londyn kr.	20.45
Wek. na Petersb. dług.	215.10	dł.	20.36
Bil. ban. russ. nadost.	218.75	Żyto w tow. gotow.	127.—
Wschodnia poż. II em.	69.—	Żyto na wiosnę	128.50
Listy zast. I-ej serji	—.—		

Kursy z dnia 23 go lutego: 218.80, 217.30, 216.80, 215.30, 218.75, 69.10, —.—, —.—, 127.50, 128.75.

Raut studencki

Spełniając obowiązek — tym razem bardzo poważny i miły — pragnęliśmy podzielić się wrażeniami wczorajszego rautu w salach ratuszowych, aliści — orjentujemy się, że to już nie „wczoraj" nasuwa nam się pod pióro z całym przepychem, zgiełkiem i blaskiem wielkomiejskiego widowiska towarzyskiego, ubarwionego kwieciem sztuki, ale najkompletniejszo „dzisiaj", które niebawem obudzi już niejedno skwapliwsze stworzenie ludzkie do pracy i znoju dziennego.

Raut skończył się o godzinie drugiej nad ranem! Wobec pory tak spóźnionej musimy nałożyć hamulec uniesieniom i nad ryczałtową pięknością warszawianek, nad któremi tak strzeliście unosił się p. Paweł Kośmiński usteczkami monologującej pani Lüdowej, i nad filozofją mody, wyłożoną praktycznie w setkach prześlicznych toalet, stopniujących całą gamę dobrego smaku i zdrowych aspiracyj estetycznych naszego „wielkiego świata" kobiecego i — co najprzykrzejsze w tej powściągliwości — nad tylu wybrednemi daniami biesiady artystycznej, zastawionej przez najlepszych artystów, jakich ma obecnie Warszawa i jakichby mieć pragnęła.

Musimy więc dotknąć tylko szkicowem muśnięciem pióra wszystkiego, o czem by chciało się tyle mówić, pisać i — marzyć...

A więc, złożywszy naprzód rozpoczynającej koncert pannie Zofji Janczewskiej słowo szczerej podzięki za poprawne i ładne, inteligencją i gustem nacechowane, wykonanie „Nokturnu" Szopenowskiego i „Walca" Moszkowskiego, napieściłby się pragnęło rozpieszczoną deklamacją pani Lüdowej, która w zgrabny utworek estradowy p. Kośmińskiego i w to, co nastąpiło potem w formie epilogu, wlała całą wytworność i subtelność swojego arystokratycznego isćie—w znaczeniu sztuki—talentu, stwarzając z wyrazów całe sytuacje, z niedostrzeżonych przez samego autora napomknień całe momenty psychiczne — w sposób, na jaki tylko taka rzeźbiarka słowa i mistrzyni flirtu artystycznego zdobyć się może.

Chciałoby się potem długo i długo rozkoszować ananasowym humorem p. Frenkla, który, gdy stanie na estradzie i dobierze się do serdecznej humoreski Klemensa Junoszy, to „bez przesady" — która bywa zawsze karykaturą sztuki — takiego przepysznego zamaszystym swoim pędzlem namaluje nam igarza z szlacheckiej kniei, taką mu da czerstwa twarz jowjalnej prawdy, że trudno ci uwierzyć własnym oczom i uszom, aby to był tylko p. Frenkiel we własnej osobie, a nie tamten myśliwski zawadjaka ze swoją smyczą chartów i swoim grzmiącym siarczyście rogiem myśliwskim. Bez przesady—trudno o większą prostotę i łatwość w efektach komicznych, jak u tego młodego jeszcze aktora, który szczerością swojego temperamentu artystycznego tak wybitną już zajął pozycję w sztuce.

A cóż dopiero mówić o tem, co się „robi na duszy", gdy po nad tłumem w wesołej sali przemknie się jak widmo pogrzebanych marzeń, wymowna postać heroiny tragicznej, z wulkanem namiętności w słowie i oku, z burzą na czole i z cierpieniem na ustach, spowitej w jakiś szary całun poezji smutku, aby wypowiedzieć straszną elegję „Hagary na puszczy", szarpanej głodem swojego syna,— gdy panna Marczellówna rzuci całą potęgę i całą wulkaniczność swojego wielkiego talentu w odmalowanie w kilku

strofach owej biblijnej tragedji umierającego na pustyni dziecka i rozpaczającej nad nim matki. Wypowiedziane to było z tą miarą, którą daje wysoki artyzm — i dlatego wypowiedziane było po mistrzowsku.

Chciałoby się—no, naturalnie—aby nam dzwonić mógł jaknajdłużej ten czysty, nieskazitelny, gorący, świeży metal, zaklęty w wątłą pierś kobiecą, którym dzwoni pieśń każda Miry Hellerówny. Są pewne powinowactwa i dopełnienia się w naturze, które znajdują sobie w mgnieniu oka nieomal echo: są pewne barwy i tony, które muszą wzruszyć i upoić każdego, kto sobie nawet sprawy z tego nie zdaje.

Są ptaki w lesie, których śpiew podoba się każdemu, są efekty światła i kolorytu, których urokowi poddaje się każdy.

Podobnym fenomenem w dziedzinie wrażeń artystycznych jest głos tej młodej śpiewaczki, która nie wypowiedziała jeszcze swego ostatniego słowa i ma przed sobą jeszcze długą drogę artyzmu, a jednak młodzieńczą jędrnością owego głosu, jego złotym blaskiem, jego bujną falą szlachetnego brzmienia—przekonywa odrazu każdego, porywa i przykuwa. W tem tkwi tajemnica powodzenia artystki: nie dziw, że mimo różnicy metod i upodobań wokalnych, słucha jej się zawsze z tem samem szczerem i przejmującem wzruszeniem, które mimowiednie elektryzuje i niejakimś czarem naturalnym.

Nie dziw, że z takim zapałem, z jakim słuchamy zawsze jej „Mignony" i „Carmeny", słuchano wczoraj „Pieśni Majumy", arji Mozarta i romansu Tostiego. Takim jest magnes tego dziwnego, wyjątkowego głosu! *x.*

Sprawozdania z targów.

Okowita. Gorzelnie w kraju połooniowo-zachodnim, według urzędowych danych statystycznych, wyprodukowały ogółem w 1893 roku 275,016 wiader spirytusu bezwodnego. Produkcja w porównaniu z latami ubiegłemi zmniejsza się stale.

Wywóz zboża. W ciągu tygodnia od 28-go stycznia do 3-go lutego wywieziono za granicę zboża 10,271,000 pudów. Najwięcej wywieziono pszenicy (2,901,000 pud.), jęczmienia (2,696,000 pud.) i owsa (2,185,000 pud.). Żyta wysłano 677,000 pudów.

Warszawskie Towarzystwo muzyczne.

Program wieczoru muzyki historycznej, powszechnej, w środę, dnia 28 lutego 1894 r.

CZĘŚĆ I.

A) Muzyka czasów starożytnych. 1) Judea: a) Vaani sefilosi—melodja starożytna. Grecja b) Oda pytyjska — Pindar (522—442 p. Chr.), wyk. p. Bayerleyn i chór z towarz. arfy. B) Muzyka czasów średniowiecznych. Hymnologja chrześcijańska. c) Veni Redemptor — Św. Ambroży. d) O adoranda Trinitas — Notker Balbulus (830—912), wyk. chór z tow. organów. 2) Muzyka romantyczna trubadurów. a) Pieśń z „Robin et Marion" — Adam de la Hale (1240—1287). b) Douce dame—G. de Machault (1295—1377). c) An Frau Minne—Wisław książę Rugii (1284—1305), wyk. p. G. Jerzyna (Czernicki). C) Muzyka czasów nowszych. 3) Muzyka wokalna kościelna: a) Ave virginitas—Josquin de Prés (1450—1521). b) O bone Jesu—G. Palestrina. c) Miserere—G. Allegri, wyk. chór.

CZĘŚĆ II.

4) Szkoła madrygalistów: a) Tęsknota — John Dowland. b) Maj—Tomasz Morley, wyk. „Lutnia". D) Muz. wokalno-instrumentalna. 5) a) Warjacje E-dur — G. Händel; b) Suita ang.—J. S. Bach, wyk. p. Wanda Landowska. 6) a) Arja z „Orfeusza"—K. W. Gluck. b) Arja z „Wesela Figara"—W. A. Mozart, odśp. p. J.Machwic. 7) Allegretto z 7-ej symfonji (orkiestra) — L. v. Beethoven. 8) a) Nokturn H-dur; b) Polonez Fis-mol—Fr. Chopin, wyk. p. Hochedlinger. 9) Preislied z Meistensingerów—R. Wagner, odśp. G. Jerzyna.

Początek o godz. 8-ej wieczorem. Wejście od strony teatru Wielkiego. 244

LIST OTWARTY

Do Imci Pana Popławskiego.

Aż z zakątków Polesia z zagrody szlacheica,
Szlę wam słowo podzięki za wierszyk „Prawdzica",
Odtąd wasze pierniki zawsze mam na stole,
I nad inne słodycze stanowczo je wolę.
Wślad za mną poszło wielu sąsiadów z poblizka,
I znamy już twą pracę i firmę z nazwiska.
Odtąd nie ma katarów, żołądka zamuleń,
Za co piszę się sługą

i kłaniam

1004 ***Jan Huleń.***

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że wkrótce odbędzie się nadzwyczajne zgromadzenie ogólne, któremu przedstawione zostaną do decyzji następujące przedmioty:

1) Emisja IX serji obligacyj drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

2) Rozporządzenie departamentu dróg żelaznych w przedmiocie zmiany §§ 28 i 30 ustawy Towarzystwa drogi żel. warsz.-wied.

3) Ofiara 30,000 rs. z funduszu zapasowego drogi żelaznej warsz.-wied. na urządzenie internatu przy instytucie inżynierów komunikacyj.

O dniu posiedzenia powyższego zgromadzenia ogólnego, rada zarządzająca zawiadomi oddzielnem ogłoszeniem.

Warszawa, dnia 12 (24) lutego 1894 roku. 250r

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch. (godziny i minuty)		Przych. (godziny i minuty)	
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym. . . .	10	5 w.	6	10 r.
	Pospieszny 3 klasy	5	40 r.	10	20 w.
	Pocztowy 3 klasy.	10	20 r.	7	5 w.
	Osob. 3 kl. do Sosnowca.	3	30 pp.	2	— pp.
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa	6	50 pp.	10	30 r.
	(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzk. i dąbr.)				
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl.	4	50 pp.	1	— pp.
	Pocztowy 3 klasy	8	15 r.	9	15 w.
	Osobowy 3 klasy	11	15 w.	4	20 r.
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	8	45 w.	8	25 r.
Warsz.-terespolska	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc.	3	56 pp.	1	25 pp.
	Towarowo-osobowy . . .	10	53 w.	7	5 r.
	Towarowo-osobowy . . .	10	1 r.	7	21 w.
Nadwiślańs. a) do Kowla	Pocztowy 3 klasy.	2	47 pp.	3	11 pp
	Osobowy 3 klasy	7	47 r.	9	56 w.
	Osobowy do Iwangrodu .	11	39 w.	7	2 r.
	(Powyższe dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską).				
b) do Mławy	Pocztowy 3 klasy.	5	31 pp.	11	10 r.
	Osobowy 3 klasy	8	15 r.	9	38 w.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	1	52 pp.	3	40 pp.
	Osob. z kolei terespolsk. .	3	2 pp.	2	30 pp.
Warsz.-petersburska	Pocztowy 3 klasy.	9	38 r.	7	53 w.
	Osobowy 3 klasy	11	25 w.	8	8 r.
	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku. . .	4	30 pp.	6	13 r.

A. WŁODKOWSKI

otrzymał pierwsze

NOWOŚCI

na sezon wiosenny. 242r

Nakładem Księgarni i Składu Nut G. Gentnerszwera, Marszałkowska 143, wyszedł

Ignacego Matuszewskiego „Djabeł w Poezji“

Ważniejsze głosy prasy:

Dzieło **niezwykle zajmujące i pouczające**, a pod względem formy **przystępne**, jakby powieść albo bajka i t. p. (Tygodnik ilustrowany Nr 175).

Książka ta stanowi **wyborną rozumowaną encyklopedję** przedmiotu, a jest **pierwszą i jedyną** tak, że kiedy poezja demoniczna przejdzie do historji „Djabeł w poezji“, pozostanie jako **źródło** dla jej historjografów. (Prof. Kaszewski w „Gazecie Polskiej“).

„Djabeł w Poezji“ czyta się **łatwo i z przyjemnością**, dzięki **jasnemu wykładowi i dobremu językowi**. (T. Jeske-Choiński w „Kurjerze Warszawskim.“)

Autorowi należy się **bezwarunkowo uznanie za jego piękną i sumienną pracę**, za artystyczne obrobienie, czysty a poprawny język.—(Prof. Siwiński w „Przeglądzie Tygodniowym“.)

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 15. 281

Wyjątkowo tanie, nowe, prędkie, obznajmienie Publiczności zamiejscowej z firmami handlowemi.—Szczególnie korzystne dla firm nowych.—Porozumienie się listowne: Biuro Ogłoszeń L. i E. Metzl et Co.. St.-Petersb., Bolsz. Morskaja 11. 229r

---

Ks. Seb. KNEIPPA.

Pogadanki

O Odzieży, Mieszkaniu, Pożywieniu; Napojach i t. p., wyszły z druku.—Cena kop. 40.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nakład Księgarni J. Guranowskiego,
Senatorska 32. 270

NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA**

wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3**, z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30.**

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.

Skład główny u S. LEWENTALA,
Wydawcy w Warszawie,
Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego.“

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, obciążony tylko pożyczką Tow. Kred. Miejskiego

MAJĄTEK ZIEMSKI,

w gub. Kieleckiej, bez serwitutów, w najlepszej glebie Skalbmierskiej położony, o 2 wiorsty od Cukrowni Łubna (poczta, telegraf, doktór i apteka), 30 wiorst od st. Miechów D. Ż. Iwangr.-Dąbr.—Majątek składa się z 3-ch folwarków, rozległości 36 włók, w tem łąk m. 135, lasu m. 60, wikla m. 24, ogrodu m. 6, reszta grunt orny bez żadnych nieużytków. Budynki i inwentarze w najlepszym stanie. Wiadomość: **ulica Leszno 14, m. 1.** 226

DO SKŁADU 2r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez 5r

ESTEJĘ.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego“, z 52 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Świat № 41

Do sprzedania

WILLA,

w blizkości Brwinowa, st. D. Ż. Warsz.-Wied., w lesie sosnowym, składająca się z 2-ch domów murowanych: 11 pokoi, 2 kuchnie, stajnia, wozownia, lodownia, altany itp., z kompletnem umeblowaniem i urządzeniem ze wszelkiemi wygodami.

Wiadomość u właściciela domu w Warszawie przy ul. Stawki № 24. 304

Syndyk ostateczmy massy upadłości Majera Wolfa Maliniaka.

podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy uchwały ogólnego zebrania wierzycieli i decyzji Warszawskiego Sądu Handlowego, w Wydziale upadłości tegoż Sądu (ulica Długa № 7), w dniu 21 Lutego (5 Marca) r. b., o godz. 11 przed poł., sprzedaną zostanie przez publiczną licytację za gotowiznę, sporna pretensja upadłego do Jonasa Sössmarna o zwrot różnego zboża, drzewa opałowego, budulcu i t. p. przedmiotów lub ich wartości.—Licytacja rozpocznie się od rs. 600, wadjum wynosi rs. 100.—Kopję tytułów do rzeczonej pretensji oraz warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie w godzinach biurowych u sekretarza Wydziału upadłości Warszawskiego Sądu Handlowego, również u podpisanego syndyka, w zachowaniu którego pozostają oryginały. 315

O. Scheller Adw. Przys.

LOMBARD

przy ulicy Chmielnej № 41, 246
zawiadamia, że licytacja na zastawy nie prolongowane, rozpocznie się 6 Marca 1894 r.

SĄ DO SPRZEDANIA

kartofle

kuchenne, zupełnie dobre do jedzenia w każdej ilości.—Wiadomość w Administracji dóbr w Willanowie. 193r

---

WYBÓR WIELKI.—CENY NIZKIE.

Okulary, Nanośniki, ściśle do wzroku zastosowane od **50** kop., z soczewkami kamiennemi Cristal de Roche od 3 rs., **Perspektywki teatralne** od **2** rs., polowe od 50 kop., **Lornetki** damskie od **1** rs., **Termometry** od **15** kop., **Barometry, Areometry, Miary, Wagi Wasserwagi, Kompasy**, Lupy, Reisceigi, od 40 kop. do 50 rs., Mikroskopy, Szkła chemiczne Platyna, Brzytwy oryginalne angielskie, z paskami i przyborami, Lewigatory, Nożyczki, Szpryczki; Irrygatory, Wyroby gumowe, Bandaże rupturowe galwaniczne, Środki opatrunkowe.—Zakłada się Dzwonki elektryczne i Piorunochrony.—Wszelkie reparacje wykonywają się śpiesznie, dokładnie, **tanio.**—Wysyłka pocztą za zaliczeniem. Cenniki gratis franco.—

Zakład Optyczno-Mechaniczny ZOFJI PIK,

ulica Niecała Nr 2.

Uprasza się o dokładne zwrócenie uwagi na adres. 236

F, Booch—Arkossy
Nowe dokładne SŁOWNIKI:

Polsko-niemiecki	cena rs. 6.—,	pocztą rs. 6.50.
Niemiecko-polski	„ „ 4.—,	„ „ 4.30.
Kieszonkowy polsko-niemiecki .	„ „ 1.50,	„ „ 1.75.
„ niemiecko-polski .	„ „ 1.50,	„ „ 1.75.

Skład główny w Księgarni **G. Centnerszwera**, Marszałkowska 143. 283

PARIS

GRANDS MAGASINS DU

Printemps

NOUVEAUTÉS

Bezpłatna wysyłka

illustrowanego ogólnego katalogu, zawierającego ryciny wszelkich nowych ubiorów na **porę letnią**, na żądanie zafrankowane i zaadresowane do;

PP. Jules Jaluzot & Co.
w Paryżu.

Również wysyłają się bezpłatnie próbki różnych materyj, składających kolosalne zapasy magazynów **Printemps.** (Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę.)

Wysyłka do wszystkich części świata.

W katalogach znajdują się warunki przesyłki, jak również wszystkie potrzebne wskazówki do zdjęcia miary i do ścisłego wykonania obstalunków. 240r

---

Nakładem Księgarni i Składu Nut

G. Centnerszwera,

Marszałkowska 143, wyszedł:
KALENDARZ
księgarsko-literacki na rok 1894,
cena 30 kop.

Roczniki: I, II i III za kop. **80.**—Do nabycia we wszystkich księgarniach. 282

Złoto, srebro i platery

kupuję, płacę najlepiej. Wykupuję z lombardów większych, dopłacam różnicę. Sprzedaję **najtaniej biżuterję** złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. **Obrączki złote od rs. 7.** Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarczam z odstąpieniem rabatu. Przyjmuję obstalunki i reparację. **Henryk Juwiler Nowy-Świat 61**, gdzie fotografja w mieszkaniu. 168

LICYTACJA
w Lombardzie

na Pradze, przy ul. Ząbkowskiej № 7, rozpocznie się w dniu 23 Lutego (7 Marca) r. b., o godz. 12-ej w południe. 321

NA ZŁAMANIE KARKU.

Powieść współczesna **Adolfa Dygasińskiego,**

wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **rs. 1 kop. 20**, z przesyłką **rs. 1 kop. 50.** Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem. 18r

Skład główny u S. LEWENTALA,
Wydawcy, Nowy-Świat № 41.
Wydawnictwo „*Kurjera Warszawskiego*“

MÉDAILLE D'OR

EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889

BROCARD & Cie

INVENTEURS

DE

l'Eau de Cologne

AUX FLEURS.

ЦВѢТОЧНЫЙ О-ДЕ-КОЛОНЬ
БРОКАРЪ и Ко
ВЪ МОСКВѢ

Cette eau de Cologne s'emploie comme extrait pour le mouchoir, comme eau de toilette et pour vaporiser.

Éviter les contrefaçons.

Skład fabryczny, ul. Leszno Nr 1.

MŁODA GOSPOSIA
illustr. poradnik kuch.
Jadwigi Izdebskiej
z działem djetetycznych potraw dla chorych w zeszytach po 10 k., pocztą po k. 12.

Nowe Mody kwart. rs. 1.20, pocztą rs. 1 kop. 50.

Hayek Dr. Atlas Zoologji, Botan. i Mineral., 30 zeszytów po 60 kop., z oprawą rs. 22.

Becker. Historja Powszechna, 137 zeszytów po 10 kop.

Loewe Dr. Metoda Francuzka rs. 2.

Loewe Dr. Metoda Niemiecka rs. 2. (dla samouków:)

To samo ze słownikiem, 25 zeszytów po 15 kop.

Siły Przyrody, Popularny wykład Fizyki, podług dzieła A. Guillemina 37 zeszytów po 20 kop., w eleg. oprawie rs. 7.50.

Geografja Popularna, czyli Ziemia w malown. obrazach, opr. Dr. Wł. Wicherkiewicz, 53 zeszytów po 15 kop., w opraw. rs. 6—i rs. 7.50.

Powieści: Montepina, Roznosicielka chleba, 6 tomów rs. 3; Walka o miljony, 6 t. rs. 3.90; Tragedje Paryża, 7 tomów rs. 4.60; **Ponson du Terraila** Na Śmierć i życie, w zeszytach po 10 kop.

Do nabycia u **H. Olawskiego**, **Mazowiecka 6**, oraz we wszystkich księgarniach. 237

ŁOSIOWE,

reniferowe oraz jelenkowe rękawiczki, jak i bielizna wszelka, wybornie się w wodzie z **Bielidłem** piorą, niebywałej nabierając miękkości.—Przedmioty drewniane, metalowe i fajansowe, tanio i łatwo, do świetnego stanu czystości, przy oszczędzaniu skóry na rękach od pękania, doprowadzane zostają.—Paczka 2-łutowa jak funt sody lub potażu, działająca, **tylko kop. 2**, w funtach jednolitych **tylko kop. 20.**—Oryginalne **Bielidło** zawsze podpisem moim jest zaopatrzone.

Sprzedają składy mydła i inne handle.

B. Landy,

Warszawa, ul. Leszno № 53. 218r

4. CZYSTA 4.

WIELKA DOROCZNA

WYPRZEDAŻ

W MAGAZYNIE BŁAWATNYM

M. WIĘCKOWSKIEGO

rozpocznie się d. 26 Lutego. t j. w PONIEDZIAŁEK.

UWAGA: w PONIEDZIAŁEK i WTOREK wyprzedawane będą: wełny na suknie, materjały, konfekcyjne, syberyny, satinety, zefiry i batysty oraz RESZTKI.

w SRODĘ i CZWARTEK: jedwabie gładkie, czarne i kolorowe, surah fantazyjne i damasse czarne, fulary drukowane, peluche rayé i frappé, Kostjumy odpasowane i haftowane.

Znaczna ilość resztek jedwabi. 237r

4. CZYSTA 4.

COGNAC „IMPERIAL"

Fabryka w Warszawie,

Analizowany przez tutejsze powagi lekarskie i zalecany jako zdrowy i wyborny napój. Lepszy, gdyż wyrób li tylko z wina bez domieszek, tańszy, gdyż nie obciążony wysokiem cłem i banderolą. Sprzedaż we wszyst. znaczn. handlach w Warszawie i na prowincji, hurtowa—w kantorze fabrycznym. 105r

MAGAZYN M-ME ANNA,

142. Marszałkowska 142. 332

Przy zbliżających się świętach poleca wielki wybór **Sukien gotowych od rs. 18.**—Obstalunki tak na suknie jak i płaszczyki, ze swoich i powierzonych materjałów, uskutecznia szybko i akuratnie.

Albert Brückman, Warszawa, Leszno № 91.

Alberta Brückman Warszawa, Leszno № 91.

z najlepszej zagranicznej SZAMOTOWEJ massy.

Fabryka Wyrobów Ceramicznych

Rudolf Scholz w Łodzi,

niniejszem poleca w wielkim wyborze.

Piece berlińskie.

Piece kolorowe, styl „Staro-Germański."

Piece majolikowe w bogatym wyborze, podług najświeższych wzorów, glazurowane, z prawdziwem złoceniem, oraz malowane porcelanowemi farbami, ze specjalnem zastosowaniem do malatury i tapety pokoju.

Posadzki terrakotowe kolorowe w najlepszych gatunkach, niezrównanej dobroci i trwałości.

Płyty ścienne emalją glazurowane, białe i niebieskie.

Płyty bazaltowe, bardzo praktyczne do wysadzania trotuarów i podwórz.

Wszystko z kompletną fachową instalacją.

Cegły szamotowe w dobrym gatunku ogniotrwałe.

Wszelkie naczynia ceramiczne do gospodarstwa domowego w wielkim wyborze.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie u

ALBERTA BRÜCKMAN, Leszno 91,

w Warszawie, który posiada stale na składzie oprócz gotowych wyrobów, także wszelkie potrzebne próby i wzory. 210r

Albert Brückman, Warszawa, Leszno № 91.

Albert Brückman, Warszawa, Leszno № 91.

Fabryka Wyrobów Kamieniarskich

Heurteux i Lilpop.

Roboty budowlane.—**Srebrna 12**—i Kamieniarskie. 241

Wiadomość dla krowiarń.

W Folwarku Służewiec są do sprzedania **Buraki i Kartofle** pastewne na pudy.—**Wiadomość w Administracji Dóbr w Willanowie** lub u Zarządzającego folwarkiem Służew. 137r

POTRZEBNY JEST

Motor gazowy

używany; w dobrym stanie, o sile 5—8 koni.—Oferty pod lit. **J. F.** przyjmuje **Biuro Ungra, Wierzbowa 8.** 245r

1 lub 2 Pensjonarki,

chcące kształcić się w języku niemieckim, znajdą **staranną opiekę i pomieszczenie za przystępną cenę.** Muzyka, angielski, francuzki,—Najlepsze rekomendacje. Adresować proszę po niemiecku: **Wolff, Berlin, Schlegelstrasse 10—III.** 331

Potrzebny reprezentant

z dobremi świadectwami, do sprzedaży win w jednej z najbardziej renomowanych kaukazkich winnic.—Zgłaszać się proszę, adresując po russku do p. J. Szen (J. Chaine), własność Ossińskiego pod Noworossyjskiem, Chersoń. gub. 330

Zakład Drukarski

i Introligatornia

G. Płatek

w Warszawie, ulica Świętojerska 22, w drugiem podwórzu.

Przyjmuje wszelkie **roboty drukarskie**, a mianowicie: papier listowy i koperty z firmą, adresy, rachunki, cyrkularze, kwitarjusze, cenniki i t. p., które wykonywa starannie na czas umówiony i po możliwie umiarkowanej cenie. 194



OSTRYGI

HOLENDERSKIE

codziennie świeże, nadchodzą

do Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 9. 19r

Szukam posady

KASSJERA lub RZĄDCY

domu, kaucję mogę złożyć **1,500 rs.** Grand Hôtel. Chmielna m. № 39. 299

Szkoła Cechowa

M-ME MERCÈRE,

Nowy-Świat № 20.

Przyjmuję uczennice na naukę kroju i szycia dla domowego użytku, jak również z prawem zapisywania **w Urzędzie Zgromadzenia**, w celu uzyskania **Patentów Cechowych**, gdyż te tylko dają prawo przyjmowania posad **w Szkołach Rządowych** i zakładania magazynów.

Przy szkole jest pensjonat. 57

Poleca się przyjezdnym nowo-otworzony, urządzony z komfortem

Hotel Rzymski

w Łodzi, 24r

ulica Mikołajewska (Dzika) № 59,

naprzeciw Gimnazjum Męzkiego.

Restauracja w miejscu.

Stanisław Kolczyński.

Jest do sprzedania

BRYCZKA

czteroosobowa w dobrym stanie. Wiadomość u lakiernika, ulica Elektoralna № 11. Tamże jest potrzebny faeton dobrej fabryki. 213

OBWIESZCZENIE.
Zarząd Księztwa Łowickiego

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 18 (30) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, w biurze Zarządu Księztwa Łowickiego w mieście Skierniewicach, odbywać się będzie publiczna (in plus) licytacja przez opieczętowane deklaracje. na oddanie 12-to letnią dzierżawę, licząc od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1894 roku, młyna wodnego na rzece Łupi, we wsi Skierniewka Prawa, przy stacji drogi żelaznej Skierniewice położonego, od rocznej ceny dzierżawnej rs. 600.

Konkurenci przystępujący do licytacji, obowiązani są udowodnić swą do dzierżawy kwalifikację, postanowieniem b. Namiestnika Królestwa z dnia 24 Stycznia 1818 r. wymaganą i przed terminem, a w każdym razie nie później 12-ej godziny w południe dnia oznaczonego do rzeczonej licytacji, przedstawić Zarządowi Księztwa, zapieczętowane deklaracje, opatrzone marką stemplową za 80 kop., napisaną bez poprawek, z dołączeniem na vadium rs. 600 gotowizną.

Bez względu na zaofiarowaną najwyższą summę dzierżawną, Zarząd Księztwa zastrzega sobie prawo wyboru dzierżawcy z pomiędzy współubiegających się konkurentów.

Warunki do licytacji przejrzane być mogą w kancelarji Zarządu Księztwa Łowickiego w mieście Skierniewicach każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych. 178

!!! o 20 procent taniej od cen konkurencyjnych !!!

na rok 1894-ty.


Nr. 4.


Nr. 5.


Nr. 1.


Nr. 2.


Nr. 6.


Nr. 3.


Nr. 7.


Nr. 17.


Nr. 8.


Nr. 19.


Nr. 9.


Nr. 18.


Nr. 10.


Nr. 13.


Nr. 14.


Nr. 15.


Nr. 16.

CENNIK

znacznie powiększonej i ulepszonej

FABRYKI i SKŁADU BIELIZNY MĘZKIEJ, DAMSKIEJ, DZIECINNEJ i POŚCIELOWEJ

egzystującej od roku 1884

magazyn pod firmą

„DYONIZY"

W WARSZAWIE

ulica Elektoralna Nr. 37, wprost ulicy Solnej

CZERWONE ZNAKI.

Nr. 12.

BIELIZNA MĘZKA.

		Rs.	K.	Rs.	K.	Rs.	K.	Rs.	K.	Rs.	K.	Rs.	K.
Koszule nocne negliżowe													
6 koszul z Szyrtyngu lub płótna	po	4	20	4	80	5	40	6	—	—	—	—	—
6 koszul z Szyrtyngu lub półpłótna z galonami, kołnierze stojące lub wykładane	„	4	80	5	40	6	—	7	20	—	—	—	—
6 koszul z Szyrtyngu, gorsy z kolorowem wyszyciem	„	7	20	7	80	8	40	—	—	—	—	—	—
6 koszul z bufami lub w zakładki z kolorow. francusk. kretonu gładkie lub w deseń z jedwab. sznurk.	„	7	20	8	40	9	—	9	90	—	—	—	—
6 koszul z kolorowej francuskiej Satyny z bufami lub w zakładki gładkie lub w deseń z jedwab. sznurk.	„	10	80	12	—	13	80	15	—	—	—	—	—
6 koszul z Madapolamn lub z Webki z kołnierzami wykładanemi lub bez	„	6	—	7	20	7	80	8	40	—	—	—	—
Koszule dzienne bez kołnierzy i mankietów													
6 koszul z Szyrtyngu lub półpłótna z dubeltowemi boczkami	„	5	40	5	70	6	—	6	90	—	—	—	—
6 koszul z Szyrtyngu lub Madapolamu gorsy webowe z dubeltowemi boczkami	„	7	50	8	40	9	—	—	—	—	—	—	—
6 koszul z dobrego Madapolamu z dubeltowemi boczkami, gorsy poczwórne z cienkiej weby Angielskiej	„	8	40	9	—	9	90	10	80	—	—	—	—
6 koszul płóciennych, gorsy poczwórne z najcieńszej weby Angielskiej z dubeltowemi boczkami	„	15	—	16	50	18	—	19	50	12	—	—	—
6 koszul webowych, gorsy poczwórne z najcieńszej weby Angielskiej z dubeltowemi boczkami	„	19	50	21	—	24	—	26	—	—	—	—	—
Koszule dzienne z kołnierzami i mankietami													
6 koszul z Szyrtyngu kołnierze stojące lub wykładane z dubeltowemi boczkami	„	6	—	6	60	7	20	—	—	—	—	—	—
6 koszul z Szyrtyngu lub Madapolamu gorsy, kołnierze i mankiety z weby Franc. z dubelt. boczk.	„	6	90	7	50	7	80	—	—	—	—	—	—
6 koszul z Szyrtyngu lub Madapolamu gorsy, kołnierze i mankiety poczwórne z weby Ang. z dub. boczk.	„	8	40	9	—	9	90	—	—	—	—	—	—
6 koszul z Madapolamu trwałego, gorsy, kołnierze i mank. z najcieńszej weby Ang. poczw. z dub. boczk.	„	9	90	10	80	12	—	13	50	15	—	—	—
6 koszul z Szyrtyngu lub Madapolamu, gorsy, kołn. i mank. poczw. z kolorowego Francuskiego kretonu	„	7	50	8	10	9	—	10	80	12	—	—	—
6 koszul płóciennych z dubelt. boczk. gorsy, kołnierze i mankiety z najcieńszej weby Angielskiej	„	18	—	19	50	21	—	24	—	—	—	—	—
6 koszul webowych z dubelt. boczk. gorsy, kołnierze i mankiety poczw. z najcieńszej weby Angielskiej	„	24	—	27	—	30	—	33	—	—	—	—	—

„Robimy także we wszystkich gatunkach koszule z kołnierzami bez mankietów lub z mankietami bez kołnierzy, oraz dla JW. Księży."

Koszule balowe haftowane i w zakładki z paskami lub z kołnierzami i mankietami od rs. 2—8 sztuka.

		Rs.	K.	Rs.	K.	Rs.	K.	Rs.	K.	Rs.	K.	Rs.	K.
Kalesony męzkie													
6 par kalesonów z półpłótna (polskie płótno) cena stosownie do miary	po	3	60	3	90	4	20	—	—	—	—	—	—
6 par kalesonów z wyborowego półpłótna (Creas)	„	4	20	4	50	4	80	5	10	—	—	—	—
6 par kalesonów z najlepszego Creasu w kolorowe paski	„	4	20	4	50	4	80	5	10	—	—	—	—
6 par kalesonów z Dymy kolorowej	„	4	80	5	10	5	40	5	70	—	—	—	—
6 par kalesonów z Dymy kolorowej najlepszej	„	5	70	6	—	6	60	7	20	—	—	—	—
6 par kalesonów z Dymy białej najlepszej	„	5	40	5	70	6	—	6	60	7	20	—	—
6 par kalesonów z dobrego ciepłego barchanu	„	6	60	7	20	7	80	8	40	9	—	9	90
Kołnierze, mankiety i półkoszulki													
6 kołnierzy poczwórnych dla uczni od № 28 do 34	„	—	60	—	75	—	90	1	—	—	—	—	—
6 kołnierzy poczwórnych z weby Francuskiej fasony najświeższe	„	1	—	1	20	1	30	—	—	—	—	—	—
6 kołnierzy webowych poczwórnych	„	1	20	1	35	1	50	—	—	—	—	—	—
6 kołnierzy z najcieńszej weby Angielskiej, poczwórne, fasony najświeższe	„	1	35	1	50	1	65	1	80	—	—	—	—
6 kołnierzy z kolorowego Francuskiego kretonu	„	1	20	1	35	1	50	—	—	—	—	—	—
6 par mankietów z kolorowego Francuskiego kretonu poczwórne	„	1	80	2	10	2	40	—	—	—	—	—	—
6 par mankietów poczwórnych	„	1	20	1	35	1	50	—	—	—	—	—	—
6 par mankietów poczwórnych z weby Francuskiej	„	1	80	2	10	2	25	—	—	—	—	—	—
6 par mankietów z weby Angielskiej w różnych fasonach	„	2	40	2	70	—	—	—	—	—	—	—	—
6 par mankietów z najcieńszej weby angielskiej poczwórne	„	2	70	3	—	3	30	3	60	—	—	—	—
6 półkoszulków z kolorowego Francuskiego kretonu, poczwórne z kołnierzami	„	1	80	2	10	2	40	2	70	3	—	—	—
6 półkoszulków z weby Francuskiej, kołnierze stojące lub wykładane, poczwórne	„	1	80	2	10	2	40	—	—	—	—	—	—
6 półkoszulków z weby Angielskiej z kołnierzami poczwórne	„	2	70	3	—	3	30	3	60	—	—	—	—
6 półkoszulków z weby Francuskiej długie z kołnierzami	„	2	40	2	70	3	—	3	30	—	—	—	—
6 półkoszulków z weby Francuskiej długie bez kołnierzy poczwórne	„	1	80	2	10	2	40	2	70	—	—	—	—
6 półkoszulków z weby Angielskiej długie bez kołnierzy poczwórne	„	3	30	3	60	4	20	4	80	—	—	—	—
6 półkoszulków haftowanych bez kołnierzy poczworne	„	3	60	4	20	4	50	5	40	—	—	—	—

Nauka i wychowanie.

A. Czytelnia Nowości zaopatrzona w najświeższe dzieła naukowe belletrystyczne dziecinne. Nowy-Świat 21, na dole. 6046

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Dla praktyki pracownia sukien i kapeluszy. Wyjątkowy kurs galanterji na materjałach szkoły. Pensjonarki przyjmują się. 3083

A. Szkoła kroju, szycia, Emilji Ehrenkreutz uczennicy Worth'a, Zgoda 3. Zapisy każdodziennie, Pensjonarki przyjmuję. Przy szkole pracownia sukien. 4371

A. Potrzebna młoda, inteligentna niemka do konwersacji. Oferty składać: Marszałkowska 94, w sklepie W-go Wisławskiego. 292r

Angielska Metoda Reusnera dla samouków z wymową kurs I-szy kopiejek siedemdziesiąt pięc, kurs II-gi rubel 1 kopiejek 20, komplet (oba kursy) rubel 1 kopiejek 70.—Metoda Niemiecka kurs I-szy kop. 60, kurs II-gi rubel 1 kop. 60; komplet rs. 2.—Elementarze: polski po kopiejek 25, 15, 4.—Polsko-niemiecki lub russko-niemiecki po kop. 35, 20, 10. Dopłata na pocztę 20 kopiejek do rubla. Skład u autora (Reusnera), Złota 6, Warszawa. 4391

Adres: Francuzki świeżo sprowadzone do umieszczenia zaraz, Biuro nauczycielskie pierwszorzędno Jasińskiej, ul. Świętokrzyzka 15. 6919

A. Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 6823

Czytelnia krajowa Lichtańskich, Szpitalna 4, książki naukowe, nowości beletrystyczne, pisma, miesięcznie 20. 5074

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki i bony. Warszawa, Mazowiecka 11. Marek—dawniej Dąbrowska. 5984

Froeblowskie wykłady dla dorosłych, warunki przystępne. Kurs skrócony. Piastuszkiewicz. Marszałkowska 120. Zapis wychowawczyń i dzieci od godziny 2-ej do 4-ej. 3153

Francuzka z niemieckim udziela konwersacji u siebie. Nowy-Świat 59—15. 6879

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 4036

Lekcje przedmiotów gimnazjalnych udzielam za mieszkanie w okolicach Senatorskiej, Czystej, Mazowieckiej, Erywańskiej. Oferty: biuro ogłoszeń, Senatorska 26, sub Z. S. 6958

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Hoża 13, mieszk. 22. 6433

Lekcyj śpiewu solowego, (ustawienie głosu) udziela doświadczony artysta pedagog zagraniczny. Złota 2, m. 1. 6742

Nauczycielka gimnazistka, z muzyką, pensja 150 rubli, potrzebna zaraz na wyjazd.—Głoskowski, Piotrków Kujawski, p. Radziejów. 6891

Niemieckiego konwersacji udzielam, załatwiam korespondencję oraz tłómaczenia. Ordynacka 16—16. 6818

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie nauczyciel. Wielka 33—57. 6449

Niemki młodej i rodowitej poszukuje się do lekcyj konwersacji. Oferty: A. B. X. przyjmuje Kurjer. 6603

„Au bonheur des dames." Szkoła kroju i szycia, Nowy-Świat 27. Kurs 10 rs. Pracownia sukien. Gotowe ubrania dziecinne. 4896

Nauczyciel języka francuzkiego, z wykształceniem uniwersytetu paryzkiego, posiadający upoważnienie tutejszego okręgu naukowego, udziela lekcyj języka i literatury francuzkiej. Wspólna № 20, mieszkania 3, od g. 4-ej do 6-ej. 6834

Osoba z wyższym patentem przysposabia panienki na pensję. Także lekcje muzyk po możliwie przystępnej cenie. Chmielna 76 m. 39. 6666

Panna wyższego kursu konserwatorjum, posiadająca także francuzki i russki, życzy sobie oddzielnego pokoiku, z całodziennem utrzymaniem za lekcje—mogę dopłacać. Właściwe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla M. W. C. 6741

Potrzebna guwernantka w średnim wieku, izraelitka, z wykształceniem gimnazjalnem, do 2-ga panienek i do zajęcia się gospodarstwem. Oferty pod K. Ch. przyjmuje Kurjer Warsz. 6752

Potrzebny korepetytor lekcyj francuskiego języka dla uczennicy 5-ej klasy i przygotowywać chłopczyka do 1-ej klasy za mieszkanie i 5 rubli na miesiąc. Twarda 10—9. 6906

Przy magazynie Pieńkowskiej, Elektoralna № 45. Szkoła kroju i szycia sukien przyjmuje jak dawniej tak i obecnie uczennice przychodnie i stałe. Dwudziestokilkoletnia praktyka w tej gałęzi i ztąd nabyte doświadczenie są najlepszą rękojmią. 6817

Potrzebny nauczyciel niemiec, znający gruntownie język. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Gruntownie." 6836

Potrzebna na wyjazd nauczycielka z muzyką do jednej dziewczynki. Oferty przyjmuje Kurjer pod „180." 6909

Potrzebny student uniwersytetu do przygotowania uczennicy na patent z 4-ch klas gimnazjum za obiady. Krochmalna 48, mieszkania 6. 6845

Reicher, nauczyciel kaligrafji, poprawia różne charaktery pisma w krótkim czasie. Elektoralna № 34, przyjmuje od 8—10 rano, 6—8 wieczorem. 2036

Student, matematyk, udziela lekcyj. Gruntownie francuski i niemiecki z konwersacją. Łacinę i grecki posiada. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Matematyka." 6907

Student poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna 24, m. 9. 6928

Szkoła kroju, zapis uczennic codziennie;—tamże potrzebne panny kompletnie uzdolnione. Świętokrzyzka 7. 6963

Student matematyk, russki, z medalem, poszukuje lekcyj. Daje też lekcje gry szachowej, Marszałkowska 14, m. 25. 6736

Uczennica konserwatorjum udziela muzyki, 3 rs. miesięcznie. Oferty kantor Kurjera „Fortepian." 6199

Zakład froeblowski Anieli Kostka, Leszno № 34. Zapis codziennie. 6189

Za połowę ceny praktykowanej lekcje malarstwa i śpiewu udzielać będzie artysta znany z koncertów publicznych. Wiadomość: Krucza 47, m. 8. 6868

Doniesienia osobiste.

Brrr... list na poczcie. 6843

Dla Różowej Stokrotki list na poczcie postorestaote. 6956

Elunia ma list z fotografją na poste-restante Włocławek. 6870

Kawaler lat 31, z wyższem wykształceniem, katolik, dobrej szlacheckiej rodziny, mało mający znajomości w Warszawie, pragnie ożenić się z warszawianką zdrową, przystojną i wykształconą. Wymaganym jest posag, który jej będzie zupełnie zabezpieczony pierwszą hypoteką majątku ziemskiego. Łaskawe kandydatki lub pośredniczki zechcą nadesłać oferty dla „Bożymira Lubicza" poste-restante Warszawa. 6712

Kawaler lat średnich, szlachcic, wykształcony, mający 1,000 rs. pensji, w perspektywie sukcesję, poszukuje w celu matrymonjalnym panny niezależnej lub wdowy bezdzietnej, z posagiem. Wiek i uroda, która z czasem przemija, nie ma tyle znaczenia, ile charakter łagodny i miłość domowego spokoju.—Oferty Warszawa poste-restante, adresując na kopercie: „Za okazaniem kwitu № 756." 6808

List dla „Samotnej Dory" do Łodzi wysłany. 6872

Poważnie myślący ma list na poczcie E. J. C. 6960

W. S. G. wysłał list dla Palmy. Odpowiedzi oczekuje. 6884

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Były majster stolarski, który pracował lat kilka zagranicą, poszukuje w Warszawie lub na wyjazd stosownego miejsca. Elektoralna № 20, m. 14, dla stolarza. 322r

Dorosłym i dzieciom udzielam francuskiej konwersacji.—Próżna 8, mieszkania 2, 1-e piętro, front. 6881

Francuzka poszukuje miejsca. Nowy-Świat 62, m. 41. 6920

Gospodyni znająca się b. dobrze na gospodarstwie wiejskiem, kuchni, praniu, prasowaniu, robieniu zapasów zimowych, łubiąca porządek domowy, poszukuje miejsca na wsi albo w Warszawie. Łucka 20, stróż wskaże. 6367

Inteligentna izraelitka, w średnim wieku, poszukuje miejsca do gospodarstwa i dzieci w Warszawie lub Łodzi. Kilkoletnie wypełnianie powyższych zajęć daje gwarancję wywiązania się z takowych. Twarda 22, mieszkania 27. 6577

Inteligentny młody urzędnik przyjmie posadę rządcy. Oferty pod literami K. P. K. przyjmuje Kurjer. 6848

Krojczy jedwabno-materjalnych rękawiczek, gruntownie obeznany w swoim fachu, z dobremi świadectwami, poszukuje posady. J. H., Złota № 25, m. 5. 6869

Młoda, wykształcona osoba poszukuje miejsca do dzieci lub do towarzystwa. Żórawia 9—14, od 3-ej. 6507

Młody człowiek z pięcioklasową kwalifikacją poszukuje zajęcia w księgarni, handlu lub przemyśle. Krakowskie-Przedmieście 9, m. 5. 6309

Młody człowiek z 4-klasowem wykształceniem poszukuje odpowiedniego zajęcia.—Hoża 54, m. 4, od 9—1-ej i 2—5-ej. 6366

Młody człowiek poszukuje zajęcia w roli pomocnika budowniczego na wyjazd lub w Warszawie. Krucza № 31, m. 39. 5915

Osoba posiadająca muzykę ma wolne godziny. Ciepła 10, m. 13. 5062

Osoba w średnim wieku, inteligentna, poszukuje miejsca towarzyszki lub opiekunki przy osobie słabej. Oferty: Nowolipie 74, mieszkanie Konsinoskich. 6636

Osoba znająca języki, a dobrze konwersację francuską, poszukuje miejsca do towarzystwa w Warszawie lub na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. lit. „W. 50." 6596

Osoba młoda, obeznana z krawiecczyzną, gospodarstwem wiejskiem oraz prasowaniem bielizny poszukuje miejsca na wyjazd lub w miejscu. Przejazd № 13, m. 50. 6652

Paryżanka udziela konwersacji na mieście i u siebie. Daniłowiczowska 16—23. 6693

Rządztwa domu poszukuję za mieszkanie familijne. Mam poważne rekomendacje. Mieszkam z matką emerytką. Wiadomość Chmielna 20, mieszk. 14, 3-ie piętro, oficyna na prawo z bramy, od 4-ej do 6-ej wieczorem. 6772

Rolnik. Nie administrując stale, dochody majątków ziemskich w trzecim roku stanowczo podwajam, zakładam: chmielniki, pasieki, ogrody, młyny, urządzam i zarybiam sadzawki. spłacam długi hypoteczne ze źródeł w folwarku dotąd nieznanych, kontroluję i informuję rządców na osobnych folwarkach. Adresować: Rolnik. J. Gęsicki, Ordynacka 14, w księgarni. 6853

Szyję krawiecczyznę w domach prywatnych Wilcza 19—15. 6924

b) Zaofiarowane.

Bardzo zdolnych staniczarek potrzebuje zaraz W. Gundelach, Nowy-Świat 60. 6837

Do jednej z pierwszorzędnych drukarni na prowincji potrzebni są zaraz: zdolny dyspozytor-korektor, fachowiec, z gruntowną znajomością języka russkiego i zecer zdolny do robót akcydensowych. Wiadomość: Emanuel D. Standé, Marjańska 7. 291r

Do zarządu nad warsztatami. Znający teoretycznie i praktycznie dobrze tokarstwo drzewne i metaliczne, poznajomiony z mechanicznemi pomocniczemi maszynami, w wieku nie mniej lat trzydziestu, z charakterem prawym, energicznym, pracowity, a odpowiednio inteligentny, poszukiwanym jest do większej fabryki.—Świadectwa wymagalne, będą koniecznie potrzebne z poprzedniej fabryki. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „Odpowiadający ogłoszeniu". 6440

Do pierwszorzędnego magazynu mód w Łodzi poszukuje się kompletnie uzdolnionej panny na bardzo dobrych warunkach.—Wiadomość u W-go pana Purytza, Warszawa, Nowosenatorska № 6. 308r

Do kwiatów potrzebne panny i uczennice. Nowogrodzka 15, m. 2. 6585

Do pracowni bielizny Marji Michałowskiej potrzebne są uczennice. Jerozolimska № 58. 6615

Do magazynu S. Lulla potrzebna jest zaraz zdolna maszynistka. 6661

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki. „maszyny Wehler—Wilsona" dziurkarki, podręczne.—Podwale 18, mieszkania 12, pierwsze piętro. 6892

Ekspedjentka potrzebna od 1-go marca ze świadectwami z niciarskiego sklepu będą miały pierwszeństwo. Język niemiecki wymagalny. Wierzbowa 3, Stifson. 6833

Fachowiec obeznany dokładnie z fabrykacją wyrobów cyngiserskich, galnteryjnych, jak również specjalnie znaków odlewanych cynkowych, poszukiwany jest do prowadzenia podobnego procederu, założyć się mającego. Może też być dopuszczonym do współki.—Oferty przyjmuje Kurjer pod „Znaki." 6487

Do kwiatów potrzebne panny zdatne i uczennice.—Nowy-Świat № 62. 6945

Maszynistki do bielizny (niewymagalnej) potrzebne zaraz. Wołowa № 50, m. 14, Praga. 6686

Modystka umiejąca ładnie robić kapelusze potrzebna na wyjazd. Zgłaszać się proszę: hotel Polski № 21, od 8—10-ej zrana i od 5—7-ej wieczorem. 6623

Potrzebny zdolny młody człowiek, izraelita, pracujący od lat kilku w branży towarów łódzkich. Oferty z curiculum vitae sub V. C. przyjmuje kantor Kurjera. 6380

Potrzebne są panny do robót dżetowych.—Wiadomość: Nowolipie 9, mieszk. 1. 6338

Potrzebne są panny zdolne do fabryki pończoch. Adres: Praga, ul. Ząbkowska № 15, mieszk. 25. 6358

Potrzebny pracownik do kantoru, znający się na ekspedycji towarów. Oferty przyjmuje Kurjer „Pracownik." 6679

Potrzebni są zdolni krawcy i panny do okryć damskich. J. Skwara, ulica Niecała 14. 6589

Potrzebny młodzieniec z poważną rekomendacją, obeznany z handlem win i towarów kolonjalnych. Plac Witkowskiego № 1, Czerniawski. Tamże potrzebna jest maszyna do rznięcia cukru z rębaczem, używana, w dobrym stanie. 6608

Potrzebni są chłopcy do nauki introligatorstwa od lat 14. Pierwszeństwo mają z początkami. Nowy-Świat № 52. 6106

Potrzebny jest rządca majątku na wyjazd do gubernji mińskiej. Wiadomość: hotel Rzymski, u szwajcara, w d. 24 i 25-ym lutego. 6378

Potrzebna służąca do wszystkiego, odpowiedzialna. Leszno 33, m. 29. 6777

Panienka odpowiednio uzdolniona do zajęcia się robotami, potrzebna.—Papeterie na Sewerynowie, o godz. 1-ej. 6917

Potrzebna maszynistka do pończoch, za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość: Mazowiecka № 16, w składzie maszyn W-go Berga. 6905

Potrzebne są panny do fabryki szelek i maszynistki. — Tłomackie № 8. mieszkania 31. 6916

Potrzebne są maszynistki do szycia bielizny i dziurkarki.—Ulica Świętojerska, domu 14, m. 29. 6888

Potrzebne zdolne staniczarki. — Wspólna № 18, m. 12. 6929

Panny do krawiecczyzny potrzebne zaraz Ul. Grzybowska 2, m. 18. 6951

Potrzebna zaraz zdolna podręczna.—Solna 8, m. 16. 6952

Potrzebna zdolna maszynistka do gorsetów.—Szpitalna № 10, m. 8. 6959

Potrzebna dobra kucharka, wdowa, rekomendacje poważne i świadectwa, do dwojga państwa na wyjazd do Łodzi od 1 kwietnia. Pensja dobra. Chmielna 20, mieszk. 14, 3-ie piętro oficyna na prawo z bramy, od 10—11-ej zrana. 6775

Potrzeba zupełnie zdolnych panien do spódnic. Wspólna 32, m. 1. 6770

Potrzebne do bielizny maszynistki, hafciarki i podręczne. Hertz, Marszałkowska 148. 6847

Potrzebna sklepowa do piekarni. Wiadomość Chłodna nr 4, w składzie wędlin od 4—6-ej po południu. 6846

Potrzebna bona niemka, znająca dobrze polski, pedagogicznie uzdolniona, posiadająca chlubne świadectwa, młoda, na wyjazd do Kijowa. Ul. Wiejska, Fraskati Sztolcman. 6821

Potrzebne panny do pracowni sukien, podręczne dobre. Śliska 16—9. 6816

Potrzebne są maszynistki i podręczne do bielizny damskiej i męzkiej, Nowy-Świat 33, Pierwsza warszawska „Konkurencja". 6865

Potrzebny młody człowiek z wykształceniem gimnazjalnem, mówiący po niemiecku do zajęć rachunkowych. Oferty z podaniem curiculum vitae uprasza się składać w kantorze Kurjera pod „Z. 49". 6856

Potrzebna osoba znająca doskonale krój i szycie bielizny. Warunki bardzo korzystne. Krucza 24—36. 6855

Zaraz może znaleźć stałe zajęcie krawiec młody, sympatycznej powierzchowności, pierwszeństwo mają posiadający niemiecki, obeznani z handlem. Także potrzebne panny do okryć dziecinnych. Wiadomość: Niecała № 14, magazyn ubrań dla dzieci S. Przezdzieckiego. 6771

Zdolne maszynistki do gorsetów potrzebne zaraz. 36 Nowy-Świat 36, F. Toussaint. 6330

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80.

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) Szklanki do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16.

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 257r

A) Meble za bezcen, garnitury czarne, orzechowe, lustra rozmaite i inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, otomany, łóżka. Elektoralna 45, m. 3. 5667

A. Kupuję złoto, srebro, wykupuję z większych lombardów, płacę najlepiej. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 4315

A. Wyprzedaję garnitur tremo, kredens, szafy, łóżka, otomanę, umywalnię, stoły, krzesła. Krucza 10, m. 9. 4416

A. Starożytności wykupuje z lombardów: tabakierki złote, pasy staropolskie, kolje, bronzy i inne artystyczne przedmioty, regulując różnicę płacę ceny najwyższe. Królewska № 3, magazyn starożytności Malińskiego. 6625

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5, kupuje wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Płaci ceny najwyższe. 2948

Aryston, garnitur mebli do sprzedania. Mokotowska 21, m. 10. 6878

A) Po rs. 7 materace sprężynowe, drzewnowełniane rs. 2, poleca S. Wrotnowski, ul. Świętokrzyzka 27, w podwórzu. 6943

Aksamitny garnitur, tremo, łóżko, szafa, stół, tanio sprzedam. Miodowa 18—2. 6937

A. Widok 3. Do sprzedania garderoba damska mało używana i magazyn. 6452

B. Warszawski Bazar Rzemieślniczy (Plac Bankowy № 37, dom hr. M. Zamoyskiego), sprzedaje następujące wyroby przemysłu krajowego:

B. Płótna, ręczniki, ścierki i samodziały włościańskie w wielkim wyborze.

B. Pończochy, skarpety, trykotaże, halki, matiny i wyroby włóczkowe ręczne.

B. Rękawiczki, krawaty balowe i codzienne oraz kwiaty i pasmanterje.

B. Garderobę męzką i dziecinną, bieliznę gotową i na obstalunek.

B. Biżuterję złotą, srebrną i galanterję metalową, skórzaną i drewnianą.

B. Wyroby platerowane, nożownicze, blacharskie, szewckie i szczotkarskie.

B. Meble gięte, żelazne, oraz materace, poduszki, kołdry gotowe i na obstalunek.

B. Naczynia i statki kuchenne metalowe i drewniane.

B. Perfumy, mydła toaletowe, szuwaksy, atramenty, ołówki.

B. Włoszczyznę, owoce suszone, jagody na nalewki oraz kawę i herbatę owocową. 155r

Do sprzedania bardzo tanio szlifiernia z dwiema dużemi szajbami i suportem w 6-iu ruchach oraz sztanca średniej wielkości z niektóremi sznytami. Złota № 37, m. 15, od 9-ej zrana do 12-ej. 6298

Dla panów rzeźników kiszki solone sprzedaję. Świętojerska 30, mieszk. 42. 1215

Dwa wozy węglowe w dobrym stanie, sieczkarnia do sprzedania. Nowolipie № 38, u stróża. 6455

Dobre suche grzyby 40 kop. funt. Chmielna 49, m. 24, wejście przez kuchnię. 6897

Dywany krajowe, perskie i angielskie, serwety, firanki, portjery, obicia meblowe najlepiej kupować w fabrycznym składzie Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 312r

Do sprzedania tanio płaszcz nowy na jedwabiu z kołnierzem i klapami bobrowemi, palto na oposach nowe, futro szopy do podróży stare. Miodowa № 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 6838

Fortepian 7 oktaw, bardzo dobry, rs. 150.—Elektoralna 8, m. 3. 6620

Faeton (wiktorja) jest do sprzedania tanio. Orla 9, u Geyera. 5680

Fortepian pierwszorzędnej fabryki paryski, mało używany, czarny, głos silny, ładny w dobrym stanie, sprzedam tanio. Orla № 6, mieszk. 44, od godz. 2—6-ej. 4544

Futryny wystawowe z żaluzjami i szybami lustrzanemi do sprzedania. Wiadomość: ul. Chłodna 22, m. 1. 235r

Figury gipsowe, wachlarze wschodnie, wazony, kwiaty sztuczne, żardinierki, oleodruki, czarna złota oprawa, kolekcja sztuk magicznych, latarnia magiczna, ekran i inne.— Świętokrzyzka 25—19. 6783

Fortepian wiedeński, krótki, z blatem metalowym, do sprzedania za rs. 100. Pańska 10—34. 6854

Fortepian długi, fabryki Zakrzewskiego, mocny, w dobrym stanie, tanio sprzedam.— Marszałkowska 94, m. 18, od 11—3-ej. 293r

Garnitur mebli mało używanych do sprzedania. Ulica Hoża № 40, m. 5, od godziny 12—3-ej. 6601

Jamnik do sprzedania przy ul. Żórawiej 27, u stróża. 296r

Jest do sprzedania pies ceter, zdatny do polowania, z powodu wyjazdu sprzedam niedrogo. Wiadomość: ul. Smocza № 36. 6755

Jest do sprzedania faeton i bryczka mało używane. Ulica Leszno № 55, skład mydła. 6732

Kareta 3-osobowa, lando skórzane do sprzedania. Nowosenatorska № 7. 6887

Kasy ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Sienna 4. 7

Kupię kilkanaście korey bulwy (helianthus tuberosus). Zawiadomić z oznaczeniem ceny puda i koloru (żółta czy fjoletowa), Hoża 7, m. 16. 5902

Koszule z cienkiemi gorsami od kop. 90.— Widok 24, m. 1. 6647

Kupię zaraz kafle używane, ale dobre. Wiadomość: Daniłowiczowska № 16, drukarnia. 6581

Lando i karetka używane do sprzedania pod № 29 przy ulicy Długiej, u rządcy. 6814

Lodownię pokojową kupię. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Lodownia." 6908

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, właściciel domu. 6101

Meble salonowe, otomana do sprzedania tanio, robota dokładna. Jerozolimska 58, tapicer. 5079

Maszyny pięknie szyjące od rs. 15 do 110. Dzika 20, Tagszejn. 5647

Maszyny parowe i kotły parowe używane od 20-tu do 60-ciu koni, kupuje inżynier A. Cohen w Piotrkowie. 159r

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała № 1, 1-sze piętro od frontu, m. 28. 6552

Meble: garnitur czarny, różne fantazyjne, otomana, szeslong, pufy. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. Przyjmuję obstalunki, przerabianie. 6091

Maszynę do szycia nożną tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 6898

Maszyna ręczna dobrze szyjąca do sprzedania rs. 10. Żelazna 79, m. 5. 6886

Meble. Garniturek perski bardzo piękny, otomana 18, otomana 4 krzesła 32, garnitur 60, garniturek 35, kozetka 8 rubli. Widok 22—24. 6927

Maszyny Singera ręczną, nożną, Wilsona i pończoszniczą № 13 z gwarancją tanio sprzeda mechanik. Krakowskie-Przedmieście № 57. 6936

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 6932

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 6819

Meble nowe, używane tanio, szafy, biurka, garniturek masiw orzech, łóżka mahoniowe antyk, etażerki. Fabryka mebli giętych, Smolna 16. 6842

Maszyna Whelera-Wilsona, prawie nowa, tanio. Pańska 62, mieszkania 2. 6787

Nadzwyczaj tania sprzedaż mebli nowych, używanych i antyków, lustra, obrazy, lampy, zegary, dywany, porcelana i przedmioty domowego użytku. Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152. 6776

Na wypłatę! Daję na wypłatę od rs. 10 do 100: płótna wyborowe, kaszmiry, materjały wełniane, chustki, firanki, chodniki, dywany, perkale oraz wszelkie towary łokciowe po cenach zniżonych. Ch. R. Lindwasser, Żelazna Brama, w Gościnnym Dworze № 77 i 78, pod „Gwiazdą." 6957

Nowość! Proszek sybirski żółty na karaluchy i persaki, przewyższający swą dobrocią wszystkie dotychczas znane środki, poleca T. Nowakowska, Bielańska 8. 300r

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, trema i inne po jaknajniższych cenach. Świętokrzyzka 16, m. 13. 6968

Otomany dwie urzędowej roboty rs. 25—30, Świętokrzyzka 27—2. 6942

Pianino nowe, krzyżowe, do sprzedania.— Oboźna 9, Fiedler. 6556

Pianino czarne z krzyżowemi strunami, prawie nowe, tanio do sprzedania. Marszałkowska 116—5. 6950

Pianino piękne, okrycie damskie tanio.— Daniłowiczowska 16, m. 24. 6933

Para koni gniadych półkrwi, ogromnie chodliwych, do sprzedania. — Włodzimierska № 23. 6921

Produkta wiejskie, masło, powidła, chleb, grzyby, poleca Górska, Leszno 4, w podwórzu. 6931

Rower dęty ramowy do sprzedania tanio.— Wiadomość; ulica Kapucyńska № 13, mieszkania 28. 6849

Rękawiczki damskie z wyborowych skór, glansowane i duńskie na 3 guziki, 3 pary 1.65 kop., w składzie rękawiczek Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 267r

Skład maszyn do szycia ręcznych i nożnych sprzedaje najtaniej i przyjmuje takowe do reparacji. Krakowskie-Przedmieście 83, L. Bednawska. 4776

Skórki pomarańczowe suche, czyste, kupuje fabryka pierników Popławskiego, Elektoralna № 23, funt 10 kop., cytrynowe 7 kop. 6395

Skrzypce stare dla amatora. Plac Zamkowy № 107, m. 10. 6684

Salonowe meble mahoniowe używane sprzedam bardzo tanio. Bracka 6, m. 1. 6895

Szafę, krzesła, lampy wiszące, dywany sprzedaję. Smolna 24, mieszk. 17. 6954

Srebrny sztuciec podwójny na 12 osób do sprzedania. Marszałkowska 86—11. 6747

Sprzedam narzędzia introligatorskie. Marszałkowska 116—5. 6826

Skrzypce stare do sprzedania. Miodowa 4, w składzie bielizny. 6866

Tokarnia żelazna pociągowa, mała, z suportem oraz warsztat i szrubstak wraz z narzędziami dla mechanika, do sprzedania. Piekarska 5, m. 15. 6863

Warszawskiej Fabryki Dywanów wszelkie wyroby sprzedają się w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 317r

Wolant elegancki i trwały tanio do sprzedania. Marszałkowska 116—5. 6949

Wióry grube i odpadki z drzewa, zdatne na opał, oraz trociny miałkie, sprzedają się w fabryce sabotów (obuwie drewniane), Gęsia № 30. 6873

Wyżły cetry, szczeniak czarny po pięknym gordonie oraz jego matka, młoda, ładna, rasowa, do sprzedania. Wilcza 27, mieszkania. 1. 6918

Zegar regulator, szopy ciemne mało noszone, połowa ceny, fikus, wyjeżdżając sprzedam. Nowogrodzka 11, mieszk. 7. 6760

2 szafy eleganckie orzechowe, dobrej roboty. Krakowskie-Przedmieście 16, mieszkania 6. 6117

Interesa handl. i majątk.

A) Po gruntownem wyrestaurowaniu zakładu, wypuszczam zaraz w dzierżawę staw z nowemi łodziami, kręgielnią, strzelnicę, bufet na zakład cukierniczy, mleczarnię. Wiadomość: „Promenada", do 12-ej. 6302

Apteka do wydzierżawienia lub sprzedania obrotu 1,200, okolica ludna. Oferty: Kurjer Warszawski „A. L. 18." 6830

A) Dla kawalera inteligentnego ze stanowiskiem, korzystny interes. Na odpowiedź załączyć markę pocztową. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Poważnego". 6910

Apteka w Rosji i skład apteczny w Warszawie, do sprzedania. Wiadomość Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 6880

Apteczny skład do sprzedania. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Skład 6580." 6580

Dom do sprzedania. Żórawia 22. 6300

Dobrze prosperująca fabryka, egzystująca od lat 10, produkcja 150,000 rubli, szuka kapitału 10,000 rubli do rozszerzenia interesu, na dobry procent. Gwarancja pewna. Bez pośredników. Reflektanci raczą składać oferty w kantorze Kurjera pod „Produkcja." 6681

Do sprzedania dom siedem tysięcy kilkaset łokci obszaru, z ogrodem owocowym; dochód roczny 2,100 rs. Wiadomość: Ciepła № 7, mieszkania 63. 6296

Do odstąpienia skład węgli z powodu prowadzenia dwóch interesów. Ulica Wspólna № 18. 6663

Dom nowy, skanalizowany, na Marszałkowskiej, sprzedam. Nowy-Świat 27, m. 8, [do 12-ej, od 3 do 6-ej. 6892

Do sprzedania zaraz z powodu samotności kawiarnia z całem urządzeniem za 125 rs., z patentem, przy dwóch targach. Nowe-Miasto d. № 23, m. 10. 6547

Do sprzedania majątek 27 włók, może być rozdzielony na 16 lub 20, gospodarstwo zamożne, bez długów. Cena 2,500 rs. włóka, od Skierniewic szosą 6 wiorst, boczną drogą 3. Miejscowość bez błagi cudna. Wiadomość: Warszawa, Kracza 29, mieszk. 22. 6922

Dziewięć tysięcy rubli jest do umieszczenia na dom w Warszawie, na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość u rejenta Aleksandrowicza, w gmachu sądu okręgowego. 6946

Folwark w glebie pszennej, 9 włók, 3 wiorsty od stacji żegi. par. Wyszogród, do sprzedania na dogodnych warunkach. Bliższych szczegółów udziela Adam Alichniewicz w Płocku lub Aleksander Nitkowski w Suliszewie, przez Skierniewice. 6372

Hotel pierwszorzędny, w pierwszorzędnem mieście gubernjalnem, interes solidny, warunki wyjątkowo korzystne. Wiadomość: apteka w Mokotowie № 10. 4317

Jeden magiel do sprzedania w dobrym stanie. Ulica Wspólna № 20. 6327

Kucharz posiadający swoje nakrycie stołowe poszukuje kuchni u panów kupców w Warszawie lub w większem mieście gubernjalnem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod wyrazem „Kucharz." 6413

Kawiarnia do sprzedania z powodu słabości. Mazowiecka № 5. 5751

Kupię domek drewniany na Pradze lub w obrębie miasta za 1,500—2,000 rubli, z rozpłatą na dwa lata, droższy na dłuższe rozpłaty. Adres: Piękna 47, m. 2. 6828

Kto pożyczy rs. 150 dostanie w procencie mieszkanie. Oboźna 4, mieszkania 1, od 2—6-ej. 6862

Kupię sklep spożywczo-kolonjalno-dystrybucyjny z mieszkaniem, składającem się z dwóch pokojów, kuchni, przynoszący targu dziennego 20—25 rubli. Adres: Piękna № 47, m. 2. 6829

Kawiarnia do sprzedania zaraz w dobrym punkcie. Ul. Świętokrzyska 19. 6914

Listy frachtowe na towary odebrane z kolei przyjmuje bezpłatnie do sprawdzenia opłat i terminu dostawy Władysław Sikorski, były ekspedytor towarów drogi żelaznej. Orla № 11. 2906

Młyn wodny o dwóch złożeniach, 4-ch pokojach, dziesięć minut od dworca kolejowego, w powiecie Cieszyńskim (Szlązk Austrjacki) wraz z kamienicą o 2-ch pokojach stajnią, stodołą, placem do budowy, siedem mórg gruntu, morga stawu dla ryb, ogród owocowy, trzy ogrody warzywne, do sprzedania z wolnej ręki za 10,000 guldenów austrjackich. Oferty pod K. K. P. przyjmuje Kurjer. 4813

Mieszkanie z urządzeniem szewckiem i szafami do odstąpienia. Senatorska № 22, mieszkania 44. 6682

Magle do sprzedania. Ulica Dzika 30. 6948

Mleczarnia w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Widok 22, m. 18. 6827

Ogród owocowo-warzywny pod Warszawą wydzierżawię. Wiadomość: Jerozolimska 35, mieszk. 12, do 10-ej zrana. 6718

Parcelacje majątków ziemskich. Sylwin Majewski, jeometra przysięgły, Warszawa, Wspólna 44. 5858

Poszukuje się wspólnika z kapitałem od 3 do 5 tysięcy rubli do interesu przemysłowego zupełnie nowego, na który można uzyskać przywilej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami S. C. H. 50. 6646

Potrzeba do 1,000 rubli na spłaty miesięczne, procent dobry, pewność zupełna. Wiadomość: Wilcza № 21, m. 13, od godziny 3-ej do 6-ej. 6612

Prawdziwą pomocą będzie dla młodego fachowca, zakładającego pracownię, pożyczenie mu 150 rs. na krótki czas a niewielki procent; poręczyć może obywatel ziemski. Łaskawe oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, dla „Katolika." 6664

Plac w środku miasta po 3 ruble sprzedam. Marszałkowska 34—3. 6858

Pożądana jest wspólniczka do interesu restauracyjnego z kapitałem 200 rs. Oferty Praga, ul. Moskiewska № 9, mieszkanie Chełstowskich. 6896

Pralnia do sprzedania, egzystująca kilkanaście lat w miejscu. Wiadomość Żelazna 38, m. 9. 6889

Pralnia egzystująca od lat kilkunastu przy ulicy Siennej 4, jest do sprzedania. 6310

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Żelazna 72, róg Chłodnej. 5804

Skład węgla frontowy do odstąpienia z powodu zmiany interesu. Wiadomość w składzie, ulica Wspólna 7. 6438

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu.— Ulica Sienna № 66. 6027

Sklep spożywczy sprzedam z powodu zmiany interesu, mieszkanie wygodne. Leopoldyna 2. 6402

Sklepik spożywczy do sprzedania. Ul. Browarna № 21. 6311

Sklep sprzedam spożywczo-dystrybucyjny, narożny, przy fabrykach, z powodu śmierci męża. Ulica Nowokarmelicka róg Miłej № 11. 6356

Sklep wiktuałów z kotłem do herbaty do sprzedania. Żytnia 30. 6627

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu śmierci krewnego. Freta № 30. 6675

Szynk sprzedam za 350 rubli. Wiadomość: Marszałkowska 119, u stróża. 6341

Sprzedam garkuchnię z flaczarnią w punkcie fabrycznym. Wiadomość: Żelazna 38, m. 9. 6961

Sklep spożywczo-dystrybucyjny od 20 lat egzystujący jest do sprzedania w każdym czasie z powodów familijnych. Świętokrzyzka № 28. Wiadomość na miejscu. 6962

Sklep dystrybucyjno-piśmienno-norymbersko-galanteryjny, egzystujący lat 40, czysty dochód 1,000 rs., sprzedam za 1,800 rs.— Wiadomość: Chłodna, w kiosku. 6780

Sklep tabaczny ładnie urządzony, z wyrobioną klijentelą, w dobrym punkcie, do odstąpienia. Wiadomość: Chłodna № 23, w dystrybucji. 6831

Skład węgla z wyrobioną klijentelą, egzystujący lat 20, sprzedam z powodu śpiesznego wyjazdu. Ulica Nowolipie róg Mylnej № 17. 6815

Sklep tpożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem wygodnem, targu przecięciowo 20 rs., do sprzedania. Wiadomość: Piwna 15, mieszkania 9. 6591

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Mokotowska № 41. 6878

Sklep mydlarski z wykupionym patentem rocznym do sprzedania, za rs. 350. Marjańska № 10, mieszk. 7. 6890

Willa w Zakopanem, zdatna na zakład hydropatyczny, knajpowski, z 5-maj pokojami umeblowanemi lub jako hotel, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: ul. Twarda 46, m. 30. 6857

W mieście Kałuszynie jest dom do sprzedania z ogrodem, z wszelkiemi zabudowaniami. Wiadomość u Bekermana. 6599

Willa w Nowo-Mińsku, blizko stacji, przy lesie, z ogrodem owocowym do sprzedania. Wiadomość Chłodna 22, m. 1. 234

Zakład wód gazowych kompletnie urządzony, w miejscowości pod Warszawą, licznie odwiedzanej w sezonie letnim, do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna № 33, u Jakobsena. 5611

Za rogatką Belwederską i Promenadą, przy ulicy Łazienkowskiej № 9, do sprzedania posesja 32,270 łokci, wraz z domkiem o 4-ch pokojach, 2 kuchnie, werendy, po 30 kop. łokieć, razem lub częściowo, na warunkach dogodnych. 5162

Z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów, w każdym czasie jest do sprzedania jadłodajnia z piwem i dystrybucją pod № 33 Elektoralna. — Wiadomość na miejscu. 286r

Zaraz sklep do sprzedania. Krucza № 48. 6392

Zaraz sprzedam sklep z ważnych powodów za połowę ceny. Wiadomość kiosk, Bracka róg Chmielnej. 6825

1,000 rs. potrzebne na drugi numer. Topiel № 8, u gospodarza, od 10—11-ej i od 4—6-ej. 6610

5,000 do 8,000 rubli potrzeba na 1-szy numer hypoteki domu po Towarzystwie. Wiadomość: Kotzebue № 2, w biurze „Kalendarza Warszawskiego", od 4—6-ej po południu. 5643

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 206r

Do wynajęcia od 27 lutego salon, gabinet elegancko umeblowane. opał, usługa, samowar, klozet. Piękna 25, mieszkania 5, 1-e piętro, róg Marszałkowskiej. 6324

Do wynajęcia obszerne pomieszczenie na warsztat. Długa 39, wiadomość u gospodarza. 6323

Dla inteligentnej kobiety pomieszczenie, życie, fortepian, za 20 rs. miesięcznie. Warecka 15—6. Tamże prywatne obiady, uczciwie przyrządzane. 6678

Do wynajęcia od każdego czasu 3 pokoje dwoma przedpokojami, kuchnią, na 2-em piętrze, 2 wejścia, umeblowane. Marjensztadt 5, trzeci dom od bulwarku. 6757

Dwa pokoje umeblowane, kuchnia, osobny wchód, na parterze, zaraz do odstąpienia, z powodu wyjazdu. Koszykowa 30, stróż wskaże. 6673

Do wynajęcia pokój z meblami i obiadem lub bez. Hoża 22—18. 6925

Lodownia wielkich rozmiarów do wynajęcia zaraz. Nowolipie № 14, w kantorze piekarni. 6871

Lokal po drukarni „Dziennika dla wszystkich", ulica Mazowiecka № 11, do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b. razem lub częściowo. Wiadomość na miejscu. 5330

Od 8-go marca pokój umeblowany, dla spokojnego lokatora. Nowogrodzka 24, mieszkania 3. 6835

Poszukuje się trzech pokoi, porządnie umeblowanych z kuchnią, na kilka miesięcy. Wiadomość: Wilcza 39, m. 6, do godziny 12-ej lub od 3-ej do 5-ej. 6614

Poszukuje dużego sklepu z ładną wystawą, na magazyn obuwia z galanterją, na Krakowskiem-Przedmieściu, w części od ulicy Trębackiej do Nowego-Światu. Wiadomość: Obożna № 7, mieszkania 25. Władysław Lebensztejn. 6795

Pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem, dla inteligentnej panienki. Zielna 13—5. 6719

Poszukuje się sklepu okazałego z pokojem, w okolicy placu Teatralnego, Krak.-Przedm. i Nowego-Światu. Oferty składać w biurze Ungra: Wierzbowa 8, sub. „J. K." 311r

Pokój z meblami dla inteligentnej damy. Nowogrodzka 21, m. 8. 6607

Pomieszczenie przy wdowie, dla przyzwoitej panny. Wielka 45, m. 22. 6913

Pomieszczenie dla przyzwoitej panienki. Bednarska 24, m. 23. 6939

Potrzebne zaraz mieszkanie z 3 lub 4-ch pokoi, z przedpokojem kuchnią i wygodami. Adresy z dokładnem, opisaniem i ceną proszę złożyć w Kurjerze dla „Leona." 6944

Rs. 4 mieszkanie dla inteligentnej kobiety. Daniłowiczowska 6, m. 24. 6934

Sklep o 3-ch oknach, z dwoma pokojami i piwnicą; drugi sklep o 2-ch oknach, do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Miodowej № 4, pierwszy dom od Senatorskiej. 5761

Sklep z piwnicą zaraz do wynajęcia. Żurawia 14. Cena 200. 6859

Sklepu poszukuję od 1-go marca lub kwietnia na spożywczy, w cenie do 16 rs. miesięcznie. Wiadomość Chłodna 23, mieszkania 8. 6762

Salon umeblowany, samowar, usługa, do wynajęcia. Nowy-Świat 46, pierwsze piętro. 6824

Stancja dla młodej panienki, uczęszczającej na pensję lub chcącej się przygotować do tejże, dla emulacji drugiej. Cena przystępna. Opieka rodzicielska. Chmielna 20, mieszkania 14, 3-ie piętro, oficyna na prawo, u emerytki. 6773

W centrum miasta, w ruchliwym punkcie, żądany jest od 1-go kwietnia sklep o jednej wystawie z pokojem i piwnicą lub z mieszkaniem, złożonem z 3 albo 4 pokojów i kuchni. Oferty pod wyrazem „ruchliwy" składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 6820

Willa w ogrodzie wraz z tymże ogrodem do wynajęcia. Nowy-Świat № 12. 6867

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany, słoneczny, widok na ogród. Wilcza 53—10. 6638

Zaraz do wynajęcia elegancko umeblowane: salon i sypialny. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 34, stróż wskaże. 6632

Z powodu wyjazdu, 5 pokoi do wynajęcia, 1-sze p. Krucza 34, m. 3, od frontu. 6841

5 pokoi, łazienka etc. od kwietnia do wynajęcia. Krucza 38. 6860

Letnie mieszkania.

Potrzebne w Otwocku w stronie kościoła zaraz 2 pokoje, dobrze opatrzone, z piecami i kuchnią. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Otwock." 6844

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, bez meldunku, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 1963

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 43246

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 6062

Adwokat Józef Liciński, b. sekretarz zjazdu sędziów pokoju, Marszałkowska 86, najprzystępniej prowadzi sprawy cywilne i kryminalne, niezamożnym swoim kosztem. Porada prawna od rs. 1. — Zamieszkałych na prowincji informuje o przebiegu spraw w sądach warszawskich. Wyjeżdża do bronienia spraw na prowincję. 6798

A) B. Kochanowicz, Zakład przewozowy. Przewozy, opakowania, przeprowadzki. Daniłowiczowska 16. Telefonu 719. 6039

Abażury ubrane, jedwabne, bibułkowe. Szkielety druciane tanio. Śliska 18—23. 6912

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 6955

Akuszerka B. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Pokoje oddzielne i wspólne. Staranna opieka, wygody i ścisła dyskrecja zapewnia się. Opłata nizka. Ul. Włodzimierska № 3, mieszkania № 1. 6935

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 6938

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość, bez meldowania, z umieszczeniem dziecka od rs. 15 pokój oddzielny. Radzi w zakresie swej specjalności. Chłodna 26. 6851

Bilardziki tanie u Wiśniakowskiego, Królewska 37, róg Marszałkowskiej (dawniej Trębacka). 6571

Emilja K. po zwiniętym sklepie przyjmuje krawiecczyznę i roboty ręczne. Krochmalna № 54, mieszkania 10. 6377

Grzyby b. ładne 50 k. funt, groszek zielony od 20 kop. funt, powidła od 12, śliwki suszone od 13, oliwa nicejska 60, ocet winny, śledzie od 3 k. sztuka, uliki 6, pocztowe 10, sery różne, sardynki świeże, masło litewskie wyborowe 35 kop., wędliny 40, barszcz litewski 2 k. łót, w handlu L. Bieleckiego, Krucza 30, róg Wspólnej. 6562

Jest do oddania chłopczyk na własność trzytygodniowy. Matka prosi osób miłosiernych. Wolska 5, u stróża. 6875

Ktoby sobie życzył przyjąć na własne dziecię roczne płci męzkiej. Zechce się zgłosić pod № 55 przy ulicy Chmielnej, mieszkania № 5. 6538

Kapelusze filcowe damskie po 60 kop. sprzedaje berlińska fabryka kapeluszy: Marszałkowska № 150, róg Erywańskiej;—tamże odnawianie i fasonowanie starych kapeluszy. 6629

Lampy brenery, bronzy naprawia, przerabia, odnawia specjalista. Sprzedaje brenery najnowsze, przybory lampowe, Bracka № 2. Wójcicki. 6852

Łódź. Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Kljentki; iż poprzednio zarządzająca moim magazynem pani M. zgodnie z mojem życzeniem opuściła to stanowisko. Spodziewam się iż nowa administratorka, najzupełniej zadowolni wymagania Szanownych Pan. Jadwiga Przewóska. Zielona 5. 6941

Mleko świeże z Dominium Pass. Dostawa od 5-u garncy. F. Stiller. Chmielna 45. 6738

Malarstwa świetny wykład. Do kompletu potrzebna jedna uczennica. Niecała 10. Szkoła rzemiosł. 6940

Nagrody rs. 10. Jadąc Wierzbową, Bielańską, Tłomackiem, Karmelicką zgubiłem złoty zegarek № 42998 fabryki „Malc." Uczciwy znalazca raczy zawiadomić: Karmelicka 11, m. 8, gdzie otrzyma wynagrodzenie. 6882

Obiady prywatne, hygienicznie przyrządzone na maśle. Złota 2, m. 10. 288r

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann, Nalewki 21. 236

Nadeszły kaczki, indyki, ozory marynowane. Chmielna 15. 6840

Nagrody rubli 3 temu, kto odprowadzi na ulicę Marszałkowską № 114, m. 46, mopsa suczkę, z blizną pod prawą pachą, która zaginęła 10 dni temu. 6911

Nagrody rs. 3. Zaginął piesek, pinczerek, jasno-czekoladowego koloru. Odprowadzić: Instytutowa, domu № 8, m. 4. 6926

Obiady z trzech potraw za 9 rs. miesięcznie wydaje do mieszkań, Złota 31—10. 6947

Obiady zdrowe na maśle, kilka dań, po 40 kop. Zastać można dla rozmówienia się od 4 do 5 po południu. Chmielna 20, mieszkania 14, oficyna na prawo z bramy, 3 piętro, u emerytki. 6774

Obiady prywatne na maśle. Wiadomość w kiosku, róg Zielnej i Chmielnej. 6709

Pracownia „Julie," Nowo-Senatorska № 7. Przyjmuje suknie i okrycia od rs. 3-ch, wykonywa starannie i prędko, podług najświeższych paryzkich żurnali. Tamże potrzebna kompletnia uzdolniona panna. 5855

Przyjmuję wszelkie przepisywania w ruskim, polskim języku. Śliska 8—13. 6230

Przyjmuje pobielanie: rondli, samowary i wszelkie reparacje. Miodowa 12. 6668

Pies wyżeł-ponter, jasno-żółty i taks (jamnik) rudy, zaginęły w niedzielę d. 18 lutego. Odprowadzić za nagrodą na ulicę Złotą № 16, m. 6. 6861

Specjalny zakład mechaniczny reparacji z gwarancją: wyżymaczek, maszyn do szycia i dzwonków elektrycznych „G. Antoni", Świętokrzyzka 40. 6850

Stolarz najpiękniej odpoliturując meble, fortepiany, na miejscu. Elektoralna 20, mieszkania 14. 321r

Wyżymaczki specjalnie naprawia, zakład mechaniczny. Krucza № 44, róg Nowogrodzkiej. 6381

Złota 27. Najlepszy porter i piwo z browaru Gust. Kuntzendorffa w Rydze, na butelki i szklanki polecam. Leokadja Kamińska. 6545

4 rs. nauka krawatów w dwa tygodnie. Plac Ś. Aleksandra 12, m. 23, od 11—1. 6604

*) **J. K. Głaziewicz**, Senatorska 10, poleca wielki wybór biżuterji złotej z drogiemi kamieniami, pierścionki od rs. 3. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje wchodzące w zakres jubilerstwa i grawerstwa, posiada wielki asortyment rysunków. Odświeżanie biżuterji wykonywa darmo. 6800

*) **J. K. Głaziewicz**, Senatorska 10, poleca wielki wybór wyrobów platerowanych, całkowite wyprawy od rs. 50. Przyjmuje obstalunki, reparacje i odświeżania. Ceny najprzystępniejsze. 6799

*) **J. K. Głaziewicz**, Senatorska 10, przyjmuje obstalunki na srebra stołowe po rs. 27 za funt, reparacje uskutecznia prędko i tanio, posiada wielki asortyment rysunków na stylowe wyroby. 6801

*) **Zaniewskiego** Magazyn, Elektoralna 11, sprzedaje najtaniej wszelką gotową garderobę, wykonywa obstalunki z powierzonych materjałów. 6032

*) **Bluzki** wełniane, flanelowe, jedwabne trykotowe, wybór wielki, „Manufaktura krajowa", Niecała 12.

*) **Matinki** ciepłe, „Jersey", ubiorki dziecinne. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

*) **Żakiety**, staniki trykotowe przeszłego sezonu, sprzedaje niżej kosztu Brochocki.

*) **Suknie** wykończa podług najświeższej mody „Manufaktura krajowa", A. Brochocki, Niecała 12.

*) **Chustki** ciepłe, bardzo piękne, halki, kamizelki, kamasze włóczkowe, Niecała 12.

*) **Wstążki**, aksamitki, ceny nizkie, „Manufaktura krajowa", Niecała 12.

*) **Karbowanie**, plisowanie wolantów, koronek. „Manufaktura krajowa". Niecała 12.

*) **Woalki** od 15 kop., droższych wybór wielki. „Manufaktura krajowa", A. Brochocki. Niecała 12. 6967

!!! **Uznana** dziś jedyna fabryka najlepszych cukrów deserowych, czekoladek, czekolady i t. p. Jana Fruzińskiego, ulica Marszałkowska 133, otworzyła filję przy ulicy Senatorskiej 6, róg Miodowe i te poleca sz. publiczności.

!!! **Przewyborne**, nigdzie nieporównane pod względem smaku, znane torciki pralinowe (Noemi) tylko po 50 kop. sztuka, u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! **Cukry** deserowe z czekoladkami z pudełkiem od 50 kop., bez konkurencji uznane dziś za najlepsze tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! **Najdelikatniejsze** czekoladki z pudełkiem, funt od 60 kop. tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! **Z wybornemi** smakami nadziewanych karmelków w dziesięciu gatunkach, tylko 25 kop. funt, u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! **Słodowo**-ziołowo-miodowe, bardzo skuteczne dla osłabionych na piersi i astmatyków, funt 30 kop., tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! **Świeżo** nadszedł imbier kuracyjny indyjski, bardzo skuteczny dla wzmocnienia żołądka, funt rs. 1.20, tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! **Pastylki** miętowe z prawdziwej angielskiej pieprzowej mięty, funt 40 kop., tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! **Slazowe** bardzo skuteczne od kaszlu, kilka razy dziennie świeże, funt 25 kop., u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! **Wyborne** nieporównanej dobroci bomby a la Russel 5 kop., tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! **Ciągle** na składzie znajduje się wielki wybór bonbonierek, po cenach nadzwyczaj nizkich, tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! **Oraz wszelkie** inne wyroby w zakres fabrykacji cukierniczej wchodzące, w najprzedniejszym smaku, kilka razy dziennie świeże, dostać można tylko u Jana Fruzińskiego. Skład główny Marszałkowska 133, filja Senatorska 6, róg Miodowej. 6930

1894 **Kto** lubi dobre towary z firm renomowanych i kto za takowe nie chce przepłacić, raczy we własnym interesie przeczytać następujące:

1894 **Gustaw** Arnold, ulica hr. Kotzebue № 2, wprost Trębackiej, mając jedyny w Warszawie skład towarów na warunkach komisu fabrycznego, poleca poniżej wymienione towary znacznie taniej niż w fabrykach kosztują.

1894 **Garniturowe** pledy słynnej angielskiej fabryki „Torntona", materjał wyrobiony z najpiękniejszej szewiotowej wełny, w angielskich wzorach. Sztuczka mająca 6 łokci długości i $2^1/_2$ szerokości tylko rs. 7 i rs. 8.50. Cena znacznie zniżona.

1894 **Garniturowe** korty męzkie słynnej angielskiej fabryki „Tornton", z czystej pięknej wełny, w gustownych i modnych wzorach. Obecnie tylko rs. 2.50.

1894 **Korty** na płaszcze w najnowszych wzorach. Obecnie rs. 1.75.

1894 **Korty** na spodnie, gustowne, trwałe i modne. Obecnie rs. 1.50.

1894 **Garniturowe** szewioty męzkie słynnej angielskiej fabryki „Tornton", z fabryczną gwarancją za trwałość, z czystej, miękkiej wełny, w gustownych nowych wzorach. Obecnie tylko rs. 2.

1894 **Szewioty** na płaszcze od rs. 1 do rs. 2. Cena o połowę zniżona.

1894 **Szewioty** na spodnie od rs. 2.50 za sztuczkę. Cena o połowę zniżona.

1894 **Korty** damskie w kolorach modnych na kostjumy, płaszcze, peleryny, w nader pięknych gatunkach, z czystej miękkiej wełny, szerokości $2^1/_2$ łokcia. Obecnie cena zniżona o połowę z powodu ogromnych zapasów, a kończącego się sezonu, tylko 50 kop., 60 kop. i 75 kop., dając gwarancję, iż cena fabryczna jest podwójną.

1894 **Trykot** Havanna, specjalna nowość sezonowa, na płaszcze i żakiety damskie, z pięknej wełny czesankowej, $2^1/_2$ łokcia szeroki, obecnie zniżono na rs. 2. Cena fabryczna rs. 4.75.

1894 **Szewiot** Havanna Himalaya z lekkiej, puszystej, miękkiej wełny, nowość sezonowa. Cena tylko 90 kop. zamiast 1.80. Szerokość $2^1/_2$ łokcia.

1894 **Traveur** gruby materjał czarny na żakiety, wyraz ostatniej mody. Szerokość $2^1/_2$ łokcia, tylko rs. 2, poprzednio rs. 4.

1894 **Kaszmir** kort traveurs, najlżejszy i najpiękniejszy korcik kostjumowy kop. 90, zamiast rs. 1.80.

1894 **Wełny** na suknie w modnych wzorach od 40 kop. do 65 kop. Ceny zniżone.

1894 **Knikerbok** specjalny kort na kostjumy podróżne, $2^1/_2$ łokcia szeroki, tylko 90 kop., zamiast rs. 1.80.

1894 **Szaliki** sznelowe jedwabne od rs. 2.50.—Wybór wielki. Ceny 50% zniżone.

1894 **Jedwabne** chusteczki na szyję od kop. 75.

1894 **Chustki** duże wełniane, ciepłe, gustowne, modne, tylko rs. 2.

1894 **Chustki** duże miękie, ciepłe, z czystej wełny, rs. 2.25, zamiast rs. 4.00.

1894 **Himalaya** chustki w możliwie pięknych wzorach i kolorach, z najlepszej wełny angorowej, od rs. 3.50 do rs. 10. Zapas największy, ceny bajecznie niskie.

1894 **Flanela** czysto wełniana z miękkiej wełny, w gustownych wzorach, sławnej fabryki Majera, od kop. 40 do 75. Szerokość $2^1/_2$ łokcia. Do zniżenia ceny zniewalają mnie ogromne zapasy.

1894 **Firanki** Notinghamskie z poczwórnej przędzy, trwałe, szerokie i lamowane, od kop. 20 do 50 kop.

1894 **Kołdry** Białostockie puszyste, ciepłe i trwałe od rs. 3.00.

1894 **Kołdry** Białostockie piękne, jasne i ciemne, w najlepszym gatunku, od rs. 3.50 do rs. 12.

1894 **Dery** Białostockie ciepłe, wełniane, duże, rs. 1.75.

1894 **Dery** Białostockie sportowe od rs. 3 do 5.

1894 **Dery** żółte powozowe dla stangretów od rs. 3.50.

1894 **Dery** brązowe podszyte płótnem, z czystej wełny, od rs. 4.00.

1894 **Juta** meblowa trwała, 2 łokcie szeroka, od 30 kop.

1894 **Burety** meblowe w tureckich i kwiatowych wzorach od kop. 60.

1894 **Portjery** szalowe gustowne, długie 6 łokci, od rs. 5 za parę.

1894 **Chodnik** sznurkowy od kop. 15.

1894 **Gustaw** Arnold, ulica hr. Kotzebue № 2, wprost Trębackiej. 6786

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Февраля 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).